Nr. 335b. Dnia 4 grudnia. Piątek. Dnia 22 listopada (4 grudnia) 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odpust, odłożony z dnia 3-go b. m., św. Franciszka Ksawerego, patrona bractwa niemieckiego.

Św. Franciszek Ksawery urodzony w Hiszpanji ze znakomitej rodziny. Po ukończeniu nauk w Paryżu, był tamże profesorem filozofji. Tam też został uczniem św. Ignacego Lojoli i współzałożycielem zakonu jezuitów. Wyświęcony na kapłana, udał się do Indyj i Japonji i nawrócił do wiary św. przeszło miljon pogan. Po latach 10-iu prac apostolskich umarł na wyspie Sancjan, w pobliżu brzegów chińskich r. 1552-go, a w 26 ym roku życia.

— Jutro też pierwsze nieszpory rozpoczną w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) odpust ku czci św. Barbary, odłożony z d. 4-go b. m.

Przegląd polityczny.

Jak wiadomo już czytelnikom naszym z zamieszczonych w środowym porannym numerze obszernych telegramów, przebieg wtorkowego posiedzenia parlamentu niemieckiego był bardzo niezwykły, tak że w rocznikach parlamentaryzmu trudnoby znaleść odpowiedni precedens.

Na porządku dziennym znajdowała się interpelacja koła polskiego w sprawie wydalań, poparta przez 170 członków parlamentu, a mianowicie przez centrum, stronnictwo wolnomyślne niemieckie, demokratów socjalnych, alzatczyków i jedynego w sejmie posła szlezwickiego narodowości duńskiej.

Odpowiedzi na takie interpelacje udziela zwykle reprezentant rządu, to jest minister albo jego zastępca, tym razem odpowiedź nastąpiła w formie cesarskiego mesażu.

W orędziu tem powiedziano:

„Śledząc uważnie bieg rozpraw parlamentu, dostrzegliśmy, iż zamierzonem jest wniesienie interpelacji, która opierając się na konstytucji rzeszy wyraża przekonanie, iż w Niemczech istnieje rząd ogólnopaństwowy, mający prawo rozbierać postanowienia przez nas jako króla pruskiego wydawane. Przeciw takiemu zapatrywaniu obowiązani jesteśmy bronić naszych praw w królestwie pruskiem oraz praw innych monarchów związkowych. Poświęciliśmy ochotnie ważne prawa zwierzchnicze cesarstwu dla dobra narodu niemieckiego i nie żałujemy tej naszej ofiary. Szanowaliśmy również zawsze prawa i prerogatywy parlamentu, nasze obowiązki względem państwa spełnialiśmy wiernie i zapewniliśmy mu pokój, z tą samą jednak sumiennością jesteśmy zdecydowani bronić i przestrzegać praw naszej korony i innych uczestników związku. Pogląd prawny posłów popierających interpelację nie ma podstawy w konstytucji. Nie ma rządu ogólno-państwowego, któryby mógł wykonywać nadzór nad prawami zwierzchniczemi panujących. Prawa parlamentu szanowane były przez rządy, wymagamy jednak żeby parlament szanował prawa monarchów związkowych. Na tem się opiera nasze zaufanie do państwa i dlatego oznajmiamy parlamentowi nasze przeświadczenie, iż pogląd prawny interpelantów zostaje w sprzeczności z niemieckiem prawem państwowem i że takiemu naruszeniu tegoż prawa nietylko odmawiamy naszego współdziałania, ale bierzemy w obronę prawa każdego rządu związkowego."

Po odczytaniu tego orędzia przez ks. Bismarka, Windthorst zażądał głosu, ks. kanclerz jednak oświadczył, że jeszcze nie skończył, że uważa za potrzebne zastrzedz prawo króla pruskiego do ochrony w granicach swego państwa, a szczególniej w prowincjach pogranicznych, narodowości niemieckiej, w jej składzie i rozwoju, przeciw uszczerbkowi ze strony obcych żywiołów, a mianowicie ze strony od wielu lat szerzącego się żywiołu polskiego. Gdyby interpelacja wniesioną została tylko przez posłów polskich i demokratów socjalnych, rząd nie odpowiadałby w ten sposób, a nawet nie uczyniłby tego, gdyby ją poparli wolnomyślni, którzy konstytucję zawsze po macoszemu traktowali, przez poparcie jednak tak poważnego stronnictwa jak środkowe, interpelacja nabrała wagi, która czyni konieczny protest rządowy. Stwarza ona rodzaj konwentu, gdyż podpisaną będąc przez większość izby, powołuje książąt związkowych przed jej forum do zdania sprawy z wykonania ich praw zwierzchniczych. Jest to wyciąganiem z konstytucji wniosków jej duchowi przeciwnych, dlatego imieniem Prus i pozostałych państw związkowych oświadczam, iż odrzucają one tę interpelację i w obradach nad nią nie wezmą udziału.

Dep. Windthorst ze względu na ważność mesażu i oświadczeń ks. kanclerza wnosi usunięcie interpelacji z porządku dziennego, wyrażając zadowolenie, iż spotyka się z ks. Bismarkiem na gruncie poglądów partykularystycznych.

Przewodniczący zwrócił uwagę mówcy, że odstępuje od przedmiotu, a gdy Windthorst wyraził przekonanie, że izba ma prawo odpowiedzieć na mesaż i ponownie rozpoczął krytykę zapatrywań prawnych kanclerza, ks. Bismark powstał i powiedziawszy: „Nie mogę dłużej być obecnym podczas podobnych rozpraw"— ostentacyjnie wraz z członkami rady związkowej opuścił salę.

Przy następnej pozycji budżetu (etat urzędu kanclerskiego) ks. kanclerz zasiadł znowu na swojem krześle.

Dep. Windthorst zażądał głosu i powiedział, że zasada monarchiczna jest podstawą państwa, w równym rzędzie jednak stoją prawa poddanych. Nikt nie zaprzecza królowi i rządowi pruskiemu prawa wydalań, ale sprawy te wkraczają w zakres stosunków zewnętrznych, które należą do kompetencji całych Niemiec; z tego powodu mówca sądzi, że ma prawo przy tej pozycji budżetowej mówić o środkach przez urząd kanclerski przedsiębranych. Wydalania gromadne muszą wywołać niechęć zagranicy. Austrjacki minister spraw zagranicznych, Kalnoky, powiedział, że oświadczenia naszego ministerjum spraw zagranicznych usprawiedliwiają wydalania względami religijnemi i językowemi; przeciwnie zaś w sejmie pruskim minister Puttkamer zaprzeczył, aby powodem wydalań były jakiekolwiek względy wyznaniowe. Pominąwszy tę sprzeczność, czy wówczas, kiedy 30,000 ludzi wyrzuconych zostaje z pod dachu, parlament ma milczeć ze względów kompetencji? Kanclerz wie dobrze, że we wszystkich kołach potępiają takie postępowanie i dlatego chciał przeszkodzić publicznej o tem dyskusji. Każde państwo ma prawo wydalań, ale sposób, w jaki obecnie to prawo zużytkowano, nie zgadza się wcale z duchem chrześcjańskiego prawa narodów. Prawo wydalań wykonywane być winno w granicach prawa narodowego i ludzkości. Względy konfesyjne i językowe nie dają zresztą usprawiedliwionego powodu. Do czegoby doszło, gdyby zasadę tę chciano przeprowadzić wszędzie?

Ks. kanclerz odpowiedział w te słowa: Poprzedni mówca motywował swe przemówienie tem, że izba obraduje właśnie nad uposażeniem kanclerza. Płaca moja jednakże nie zawisła od parlamentu tylko od cesarza. Jeżeli wykreślicie moją płacę, mało się będę o to troszczył i stanowiska mego to nie zmieni. Gdyby to odemnie zależało, to chętnie udałbym się na spoczynek, czego życzę i poprzedniemu mówcy, jako starszemu o trzy lata odemnie. Bronię tu prawa innych rządów równie stanowczo jak mojego własnego i cesarz z równą ufnością postępuje względem państwa. Do czegóżby doszło cesarstwo w ciągu tych lat 18-tu, gdyby cesarz podzielał zapatrywanie, iż przedtem był potężniejszym monarchą niż dzisiaj. Poprzedni mówca myli się, gdy twierdzi, że się lękamy interpelacji. Prusy jej się nie boją. W sejmie pruskim z całą otwartością zdamy z tego

LISTY Z BUŁGARJI.

II.

Hotel, do którego zajechaliśmy w Kutłowicach, jest typowym okazem hotelów w całej Bułgarji, z wyjątkiem po części samej stolicy Sofji. Widziałem tu zebranych ludzi wszelkich stanów i zawodów. Na dole znajduje się restauracja, właściwie prosty szynk, w którym można dostać wszystkiego: jedzenia, picia, cygaret itp. W jednej izbie zasiadają tu wszyscy bez różnicy do stołu: tu pije czerwone wino ksiądz prawosławny o rumianych policzkach, owdzie kilku oficerów żywo rozmawiają spożywając baraninę, tam wysoki kramarz wędrowny wydobywa ze swego tłumoczka rozmaite wiktuały; spotkać się tu łatwo nawet z kobietami, spożywającemi bez żadnej ceremonji skromną wieczerzę. Najzabawniejszą jednakże z tych wszystkich osobistością był znany nam już właściciel niezrozumiałej notatki. Ten chodził od stołu do stołu, od jednych znajomych do drugich, zbliżał się nawet do nieznajomych i bardzo łatwo zabierał z nimi znajomość, a wszędzie coś na tem skorzystał. Z jednym znajomym zjadł dobrą kolacyjkę, z drugim wypił miarkę wina, z trzecim wypalił kilka cygaret i tym sposobem spędził wieczór przyjemnie, nie nadwerężając swojej portmonetki.

Na piętrze mieściły się sypialnie dla gości. Urządzenie ich jest bardzo proste, rzec można wiejskie, mimo to ceny wytrzymać mogą łatwo konkurencję z cenami w hotelach wielkich miast Europy. Za skromny pokoik z popsutem oknem, o dwóch łóżkach, musiałem zapłacić 5 franków, oprócz światła i usługi! Prócz tego musiałem zapłacić 4 franki za postajenne, razem więc ze wszystkiem 10 franków.

Z pierwszym brzaskiem dnia opuściliśmy Kutłowice. Droga stawała się coraz trudniejszą, im bardziej zbliżaliśmy się ku Bałkanom. Często musieliśmy zręcznie wymijać wzgórza i doły i trzeba przyznać, że tutejsi mieszkańcy umieją sobie radzić ze swojemi drogami.

W okolicach bliskich Bałkanów rzadko używa się wozów. Zazwyczaj wieśniak bułgarski wybiera się w drogę na koniu, na którym kładzie t. zw. *besahy*, służące mu za siodło i za wóz. Przez „besahy" przewiesza bułgar w workach albo w wiązankach rzeczy przeznaczone dla transportu. Podobnie podróżują konno galicyjscy górale w Karpatach, jak to często widziałem, z tą jedynie różnicą, że oba rodzaje „besahów" różnią się nieco od siebie.

Po kilkogodzinnej podróży zatrzymaliśmy się znowu w wiosce Klicura, zkąd już niedaleko do Sofji.

Wioska ta jest raczej rodzajem miasteczka; jest tu bowiem kilka sklepów, kilka restauracyj i nawet dwa hotele. Podróżni muszą się tu zatrzymywać, aby się pokrzepić na dalszą drogę, tembardziej, że zaraz za Klicurą zaczyna się stroma góra. Panuje tu wszędzie okropna drożyzna, z przyczyny braku konkurencji między kramarzami i właścicielami restauracyj i hoteli. Tanie są tylko niektóre artykuły spożywne: oko (3 funty) mięsa wołowego kosztuje 70 „stotinki" czyli centymów, baraniego zaś 50 stotinki. Dosyć tanie są także mleko i jaja.

Hotele i restauracje znajdują się przeważnie w rękach cudzoziemców, gdyż bułgarzy władając tylko jednym lub najwyżej dwoma językami (bułgarski i turecki), niezawsze mogliby się rozmówić z podróżnymi.

Opuściwszy Klicurę, zaczęliśmy się wspinać na górę nadzwyczaj stromą. Musieliśmy zleźć z wozu, inaczej bowiem konie nie zdołałyby wyciągnąć na górę wozu. Dokoła gór prowadzi dobry rządowy gościniec podmurowany z jednej strony ogromnemi kamieniami; gościniec wije się przecudnie śród czarujących widoków na dalekie okolice. W niektórych miejscach są pobudowane rządowe studnie do pojenia bydła i koni.

Podróż pod górę trwa około godziny, poczem przyjeżdża się na sam wierzchołek. Jak przedtem dokuczał nam nieznośny upał, tak zbliżając się do wierzchołka góry czuliśmy coraz większy chłód, w końcu nawet zimno. Ucieszyliśmy się przeto, ujrzawszy na wierzchołku góry restaurację czyli dom zajezdny.

Hotel ów składa się z dwóch izb: kuchni i niziutkiego wspólnego dla wszystkich podróżnych pokoiku, w którym nie ma nawet mizernej podłogi.

sprawę. Samo zapytanie, czy rząd cesarstwa wie o tem co zrobił rząd pruski, jest czystą ironją, bo jakżebym ja mógł o tem nie wiedzieć. Traktujemy się nawzajem poważnie. Już tu oświadczam, że środek przedsięwzięty przez rząd pruski uważam za mądry i potrzebny, a gdyby zagranica chciała nam przeszkodzić w jego wykonaniu, to liczymy na poparcie cesarstwa. Poprzedni mówca wraz z koalicją narodowościową interpelantów pragnie przeszkodzić twórcy cesarstwa niemieckiego w ochronie jego poddanych w prowincjach pogranicznych od polonizacji, która od zgonu Fryderyka Wilhelma IV-go przybrała ogromne rozmiary. Jeżeli chcecie wykreślić płacę kanclerza za to, że te środki przedsięwziął, to nie pozostaje nam nic innego — jakby powiedział berlińczyk—jak „zamknąć budę cesarstwa". Czy możemy pozwolić na podkopywanie cesarstwa walecznością naszej armji stworzonego, przez żywioł obcy i przez żywioły odśrodkowe dlatego tylko, aby przeszkodzić wydalaniu pewnej liczby polaków rosyjskich i galicyjskich? Przekonany jestem, iż między wydalonymi polakami jest bardzo niewielu ewangelików, ale myśmy nikogo o wyznanie nie pytali i jest oszczerstwem względem dążności rządu twierdzić, że powodem wydalań jest katolicyzm.

Dep. Hänel ubolewa nad tem, że kanclerz wywołał tego rodzaju mesaż, nie wiedząc co zamierzają powiedzieć interpelanci i ci co ich popierali, a rzecz ta w każdym razie godną była rozbioru. Postępy polonizacji we wschodnich prowincjach Prus są rzeczywiście ważnem niebezpieczeństwem, i gdy z boleścią patrzymy na surowość okazywaną względem niemców w prowincjach nadbaltyckich, gdy w Czechach niemcy nie są nawet od żakowskich zamachów bezpieczni, to rzeczywiście zachodzi pytanie, czy i rząd niemiecki nie powinien postarać się o obronę ludności niemieckiej. Z tego stanowiska chcieli przemawiać w obronie interpelacji wolnomyślni. Mówca obstaje energicznie za tem, że parlament ma prawo rozbierać kwestję wydalań, z której się wywiązują inne kwestje, dotyczące stosunków zagranicznych i prawa narodów.

Dep. Windthort obstaje przy twierdzeniu, że wydalania następują na zasadzie pobudek wyznaniowych, o czem zresztą była mowa w oświadczeniu ministerjalnem, złożonem w parlamencie austrjackim.

Zabierali jeszcze głos dep. Kościelski, w krótkiem przemówieniu, w którem zaznaczył, że polacy pomimo prowadzonej przez całe stulecia przez rząd pruski eksterminacyjnej polityki nie są nieprzyjaciołmi cesarstwa i niemców, minister Bötticher, który odparł Kościelskiemu, że rząd prowadzi tylko politykę obrony przeciw propagandzie polskiej, wreszcie socjalista Bebel, konserwatysta Helldorff i narodowo-liberalny Marquardsen.

Na tem zamknięto posiedzenie. Frakcje parlamentarne naradzą się dopiero, jakie mają zająć stanowisko względem mesażu i w kwestji dyskusji nad interpelacją.

Q.

Z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Wczorajszemu zebraniu sekcji IV-ej przewodniczył, jak zwykle, prezes sekcji, szanowny dziekan Przystański, w asystencji zastępcy p. Makowieckiego i sekretarza sekcji, p. Brodzkiego.

Posiedzenie zwołane na godzinę $7\frac{1}{2}$, rozpoczęło się przy bardzo nielicznym udziale członków, niebawem jednak do godziny 8-ej sala się napełniła, co dowodzi, że w stosunkach naszych najwłaściwszą jest ta ostatnia godzina.

Po odczytaniu protokułu poprzedniego zebrania zarząd sekcji podał do wiadomości odpowiedź pana prezydenta miasta na odezwy Towarzystwa w sprawie szkół rzemieślniczych i opieki nad terminatorami. Obie te odpowiedzi znane są czytelnikom *Kurjera*.

W jednej z nich p. prezydent, przedstawiając że wydatki, jakie miasto ponosi na cele wychowania, z każdym rokiem wzrastają, że ostatnio jeszcze podniesione zostały z 70,000 do przeszło 100,000 rs. i stanowią $\frac{1}{20}$ część budżetu miejskiego, odbiera jakąkolwiek nadzieję bliskiego zwiększenia sum na szkoły przeznaczonych. W drugiej zaś naczelnik municypalności Warszawy zgadza się z wnioskami Towarzystwa i zaleca kontrakta piśmienne pomiędzy rodzicami i opiekunami terminatorów, a majstrami przyjmującymi takowych. Dalej poleca zaprowadzenie książeczek terminatorskich do zapisywania świadectw, wreszcie tworzy komisję do nadzoru nad warsztatami i zakładami rzemieślniczemi.

Wobec odmowy powiększenia funduszów edukacyjnych ze strony miasta, kwestja szkół rzemieślniczych stanęła znowu na tym samym punkcie, co w chwili wystąpienia sekcji IV-ej. Dla terminatorów przedstawia się smutne dilemma. Jest ich około 10,000, we wszystkich szkołach rzemieślniczych, szczególniej obecnie, gdy z polecenia władzy ściślej zastosowywać zaczęto przepisy, ograniczające liczbę uczniów w jednej klasie mieścić się mogących, naukę czerpać może 2,500, czyli czwarta część. Gdy znów z drugiej strony przepisy wzbraniają wyzwolenia na czeladnika terminatora nie posiadającego świadectwa z ukończenia przynajmniej trzech klas szkoły rzemieślniczej, zachodzi pytanie, co mianowicie zrobić mają nieszczęśliwi terminatorowie, którzy przy najlepszych chęciach nie są w możności uczynić zadość warunkom wymaganym do ich wyzwolenia, czyli osiągnięcia celu trudnej i mozolnej pracy fachowej.

Przemawiali w tej sprawie pp. Makowiecki, Kiślański, Juszczyk, Rentel i kilku innych. Ostateczną decyzją sekcji było postanowienie odniesienia się do zarządu oddziału, aby sprawę szkół rzemieślniczych poparł u władz właściwych, czego ze swej strony nie zaniedbają również urzędy starszych zgromadzeń rzemieślniczych.

Następnie p. Olszewski, jako sekretarz delegacji drobnego przemysłu, przedstawił rezultat prac delegacji. Rezultat to bardzo skromny, z powodu braku danych, czyli inaczej mówiąc, z powodu braku dostatecznej ilości odpowiedzi na rozesłany kwestjonarz.

Na 1060 egzemplarzy kwestjonarza, rozesłanych po całym kraju, otrzymano odpowiedzi ogółem 129, z których wiele bardzo niedokładnych. Oprócz jednej gubernji radomskiej, z której nadesłano 11 odpowiedzi, dotyczących wszystkich powiatów, delegacja odebrała 19 odpowiedzi z gubernji piotrkowskiej, w których jednak dwa powiaty są wcale niedotknięte; z gubernji warszawskiej 18, trzy powiaty pominięte; z łomżyńskiej 17, jeden powiat pominięty; z kieleckiej 14, jeden pominięty; z kaliskiej 13, bez dwóch powiatów; z lubelskiej 11, bez czterech powiatów; z siedleckiej 11, bez trzech; z płockiej 9, **bez dwóch; z suwalskiej 6, bez wiadomości o dwóch** powiatach. Ogółem brak wiadomości o 20-tu powiatach.

Łatwo więc zrozumieć, że przy tych brakach niepodobna zdać sobie dokładnej sprawy ze stanu przemysłu drobnego w naszym kraju. Delegacja postanowiła odnieść się jeszcze raz w sprawie dopełnienia potrzebnych wiadomości do obywateli, używając tym razem pośrednictwa dyrekcyj szczegółowych Towarzystwa kredytomego ziemskiego.

Na wniosek p. Tadeusza Kowalskiego postanowiono do rozsyłanych kwestjonarzy dołączyć odpowiedź uznaną za normalną, a to celem ułatwienia zestawienia żądanych danych.

Ostatnio wzięto pod obrady wniosek p. Zawiszewskiego w kwestji odczytów dla rzemieślników.

Wnioskodawca w kwiecistem przemówieniu przedstawił brak środków wykształcenia dla rzemieślników, a kładąc nacisk na niedostatek szkół i małe ramy udzielanych w nich nauk, wyraża życzenie, aby Towarzystwo popierania przemysłu i handlu przyszło tu z pomocą przez urządzenie serji odczytów dla rzemieślników.

Po zwróceniu uwagi przez p. Brodzkiego, że ustawa Towarzystwa zdaje się uchylać wszelkie pod tym względem trudności i urządzanie odczytów w rzędzie atrybucyj towarzystwa kładzie i po dopełnieniu wniosku przez p. Rycerskiego rzutem oka historycznym na kwestję, w której mówca przypomniał serje odczytów, urządzanych dawniej staraniem naprzód osób prywatnych, a następnie staraniem Muzeum przemysłu i rolnictwa, zawiązała się gorąca i wielce ciekawa dyskusja nad kwestją, jakich mianowicie potrzeba rzemieślnikom odczytów.

Jedni z p. Przystańskim na czele twierdzili, że celem odczytów rzemieślniczych winno być dopełnienie ich fachowego wykształcenia, inni zaś z pp. Makowieckim i Kowalskim oświadczali się za odczytami o przedmiotach ogólnej natury.

P. Rycerski przedstawił stan rzeczy pod tym względem we Francji, p. Roguski w Belgji, gdzie odczyty podobne zamieniły się prawie w szkoły fachowe.

Jedna i druga strona przywiodła na poparcie swoich poglądów tyle i tak dobrych a przekonywających argumentów, że istotnie wybór pomiędzy jednym rodzajem a drugim byłby bardzo trudny.

Postąpiono więc najlepiej, zalecając w zasadzie jedne i drugie, czyli do wniosku p. Zawiszewskiego, żądającego odczytów popularnych i tanich ogólnej treści, dodano jeszcze wniosek p. Przystańskiego, żądający konferencyj specjalnych fachowych.

P. Kowalski zwracał uwagę, że pierwsze należą do kompetencji towarzystwa, podczas gdy urządzanie drugich jest niejako obowiązkiem Muzeum przemysłu.

Ostatecznie postanowiono prosić zarząd oddziału, aby postarał się o wyjednanie u władz właściwych odpowiedniego pozwolenia, a praktyka sama pokaże, które z nich są potrzebniejsze i więcej pożądane.

Zaznaczyć tu jeszcze wypada słuszne uwagi o trudności wykładów fachowych i zarazem przystępnych, oraz o prawdopodobności małej ilości słuchaczy takich fachowych odczytów, co jednakże ani prelegentów ani urządzających zrażać nie powinno, gdyż, jak słusznie zauważył p. Przystański, w tym kierunku zajęcie i zamiłowanie dopiero wyrobić należy.

Dalszy ciąg obrad sekcji nad wnioskami: p. Kirsz-

Przez otwór zbitego okna ciągnął do izdebki chłodny wiatr, tak że musieliśmy otwór ten zatykać szmatą, chcąc się uchronić od przeziębienia. Za tak wygodny nocleg musieliśmy zapłacić 4 franki!

Z wielką niecierpliwością oczekiwałem ranku, żeby się puścić w dalszą drogę. Wyjechaliśmy zaraz o świcie. Przed nami ciągnęły się już same równiny i wkrótce w niejakiem oddaleniu ukazała się naszym oczom Sofja.

Zbliżając się ku Sofji, nie spostrzega się wcale tego, że dojeżdżamy ku stolicy. Pola dokoła mają ten sam charakter, co w innych stronach, tylko więcej wozów snuje się na gościńcu.

Otóż i Sofja. Wjechaliśmy do miasta dzielnicą, która nosi nazwę „starego miasta", i właściwie stanowiła miasto za panowania turków. Stare miasto przedstawia się okropnie nędznie. Domy poobdzierane, pochylone, okna wąskie i niskie, słowem nie wygląda to na stolicę lecz na jakąś ubogą i bardzo podrzędną mieścinę.

W szeregu lichych domków mieszczą się jeden obok drugiego sklepy, piekarnie, mleczarnie i t. p. Najwięcej jednak rażą oko europejczyka tutejsze piekarnie. Są one wystawione zupełnie na widok publiczny, tak iż przechodząc ulicą widzieć można wszystko co się w piekarni dzieje. A można sobie wyobrazić co się dzieje, wnosząc z tego, że poczucie piękna u bułgarów jest dotąd bardzo mało rozwiniętem. Piekarnie te stoją oczywiście daleko niżej od europejskich, a chleb w nich wypiekany rzadko bywa dobry, zazwyczaj ma smak kwaskowaty, przytem jest lepki jakby niedopieczone ciasto.

Przed kilku laty, gdy Bułgarja została ogłoszona wolnem księstwem, turcy uciekając z Sofji palili po sobie wszystko i dlatego stara dzielnica przedstawia dzisiaj obraz okropnej ruiny. Za to wcale inaczej wygląda dzielnica nowa, powstała w ostatnich kilku latach. Spotykamy tu wspaniałe domy i wille zbudowane na sposób europejski. Jakkolwiek istnieje od niedawna dzielnica ta, obejmuje już dosyć obszerną przestrzeń. Na miejscu niedawnych pustek wznoszą się ciągle nowe piękne zabudowania. Cudzoziemcowi zdaje się niekiedy, jakoby budynki te istniały już niegdyś w czasach odległych i dziś wyrastały z pod ziemi. Do najokazalszych budowli trzeba policzyć: pałac księcia z pięknym dokoła ogrodem, gimnazjum klasyczne, gmach sejmowy (przypominający trochę parlament wiedeński) z napisem na swym froncie: *sjedinienie to prawi siłata* (jedność wytwarza siłę), nowo powstająca drukarnia rządowa, bank krajowy bułgarski i inne.

Jest tu także mały nowo założony ogród spacerowy, w którym w lecie przygrywa dwa razy w tygodniu muzyka wojskowa.

Zresztą nowa Sofja robi wrażenie mniejszego miasta europejskiego. Na przedmieściach mieszka się niby na wsi, w 10-ciu jednak minutach można dojść do śródmieścia. Całe miasto jest otoczone zewsząd pasmem gór bałkańskich i leży na dosyć obszernej równinie.

Ludność Sofji jest bardzo mięszana; oprócz bułgarów można tu spotkać polaków, niemców, francuzów, rosjan, czechów, kroatów, serbów, rumunów, turków i innych. Polaków jest kilkanaście rodzin; znam osobiście dwóch inżenierów przy kolei rządowej i kilku kupców. Między innymi ma piękny sklep p. Staszewski z Królestwa Polskiego.

Życie w Sofji jest obecnie drogie. Przyczynia się do tego najwięcej niepewny horyzont polityczny, dalej brak dobrych komunikacyj, wreszcie brak przemysłu, handlu, oświaty, zaniedbany stan gospodarstwa rolnego itp.

Pomieszkania są drogie i niewygodne. W żadnem mieszkaniu nie ma w kuchni i w pokoju pieców, a każdy lokator sam je dopiero stawiać musi. Również nie znają tu strychów. Bieliznę wiesza się na podwórzu, z czem oczywiście trzeba dopiero czekać na pogodę niekiedy po kilka dni. Wielka także niewygoda jest z praniem, w domu bowiem nie pierze się tu nigdy, tylko odnosi się bieliznę do „bani", gdzie najęta praczka pierze i następnie mokrą bieliznę przynosi już wypraną do domu.

Jarosław R.

rota-Prawnickiego o zbadaniu stanu istniejących spółek rzemieślniczych i polepszeniu ich bytu, p. Przystańskiego o utworzeniu ciągłej wystawy rzemieślniczej i *Gazety rzemieślniczej* o utworzeniu towarzystwa opieki przemysłowo-rzemieślniczej zapowiedziany został na czwartek przyszłego tygodnia, tj. dnia 10-go grudnia, o godzinie 7 i pół wieczorem.

J. Wł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum wojny niedawno, jak donosi *Now. wrem.*, przesłało do głównego zarządu poczt i telegrafów projekt reorganizacji obecnego systematu poczty polowej w armji rosyjskiej.

= Na zasadzie materjału zebranego przez departament rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, o stanie wiejskiego przemysłu drobnego, specjalna komisja ułożyła projekt rozmaitych środków do podniesienia tego przemysłu w państwie.

= W celach ułatwienia nabywania marek stemplowych, ministerjum komunikacyj po porozumieniu się z ministerjum finansów, w tych dniach wydało rozporządzenie, aby we wszystkich okręgach, zarządach i instytucjach, wliczonych do ministerjum komunikacyj lądowych i wodnych, znajdowały się w biurach tychże marki stemplowe 5, 10 i 60 kopiejkowe i takowe w razach potrzeby lub braku ilości stempla, przy podawaniu próśb lub innych papierach, sprzedawane były interesantom. Ponieważ kupno marek stemplowych przez urzędy odbywać się ma z funduszów kancelaryjnych, dlatego więc sprzedaż interesantom odbywać się ma po cenach zwyczajnych tj. bez doliczania dopłat, jak się to praktykuje przy sprzedaży w prywatnych sklepach i handlach. Kontrola co do sprzedaży i kupna stempla ciąży na naczelnikach i zwierzchnikach tych zarządów i instytucyj.

= Departament komunikacyj wodnych i lądowych roztrząsa obecnie kwestję połączenia mórz Czarnego z Baltyckiem. W celu opracowania odpowiedniego planu ministerjum komunikacyj postanowiło przeprowadzić w r. p. studja nad korytem Dźwiny zachodniej, która jest jedyną po Newie większą rzeką w nizinie morza Baltyckiego, mającą w granicach państwa ujście. Na cel powyższy ministerjum żąda kredytu w sumie 77,350 rs. Dopiero po ukończeniu tych studjów opracowany zostanie projekt połączenia dwóch mórz wskazanych.

= Niezależnie od kredytów na nowe budowle i meljoracje w portach, p. minister komunikacyj wniósł do rady państwa przedstawienie o asygnowanie na rok przyszły sumy 2,155,000 rs. na zaprowadzenie różnych ulepszeń i poprawę dróg wodnych.

= Główne Towarzystwo rosyjskich kolei żelaznych podwyższyło opłatę za przewóz prochu i innych materyj wybuchowych z 1/6 kop. do 1/3 kop. od puda i wiorsty.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, że przepisy dotyczące lombardów prywatnych mają być w roku przyszłym znacznie rozszerzone i obostrzone, oraz że wymagana dotychczas kaucja 7,500 rs. zostanie podwojoną, aby odpowiedzialność lombardów była więcej zagwarantowaną.

= Władza policyjna skonfiskowała w ciągu ubiegłego tygodnia u różnych przekupniów: 5 garncy zgniłych jabłek, 20 garncy i 5 kwart mleka zafałszowanego, oraz 3 funty masła podrobionego. Winnych sprzedawania produktów niezdatnych do użytku pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zmniejszony od roku przeszłego procent na rzecz kasy miejskiej od sprzedaży dowodów na prawo handlu i przemysłu, ma być podobno przywrócony do poprzednio obowiązującej normy. Na zmniejszeniu tego procentu kasa miejska utraciła rocznie około 7 tysięcy rubli.

= We środę odbyło się dopiero pierwsze posiedzenie komitetu budżetowego miasta Warszawy, ustanowionego do rozpatrywania preliminarza dochodów i wydatków kasy miejskiej na r. 1886-ty.

= W biurze p. oberpolicmajstra ma być ustanowiony komitet gospodarczy, który ma się zajmować wszelkiemi sprawunkami dla straży ogniowej, na wzór takiegoż komitetu funkcjonującego dla niższych stopni straży policyjnej. System ten uznany został przez p. oberpolicmajstra za korzystny dla interesów żołnierzy, zostających w służbie policyjnej.

= Bank polski ogłosił nowe zasady, obowiązujące w instytucjach banku państwa, jakie niebawem będą wprowadzone przy skupie weksli w miastach Królestwa Polskiego, posiadających oddziały Banku polskiego.

= Według otrzymanej drogą telegraficzną wiadomości, stan wody pod Zawichostem wynosił onegdaj wieczorem stóp 6 cali 2, zaś wczoraj wzniósł się już do stóp 10. Przybór wody jest niezmiernie szybki, a powodem takowego jest gwałtowne topnienie śniegów we wszystkich dopływach Sanu i na podgórzach Karpat. Wczoraj stan wody pod Warszawą wynosił stóp. 5.

= Z powodu ukończenia całkowitego kursu w uniwersytecie tutejszym przez studenta, korzystającego ze stypendjum z funduszu zebranego przez wojska gwardji obecnie stypendjum to otrzymać może nowy kandydat, przedstawienie którego zależy od tutejszego magistratu. Konkurenci więc o stypendjum powyższe prośby i dowody winni składać w zarządzie miejskim. Stypendjum wynosi rs. 120 rocznie.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Warszawie ogólne zebranie akcjonarjuszów towarzystwa fabryki cukru „Czersk".

= Z teatru i muzyki.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbyła się dziś próba czytana z jednoaktowej komedji z niemieckiego tłumaczonej pt. „Model bohaterki".

W rzeczy tej wystąpią pp. Prażmowski, Tatarkiewicz i panna Marcellówna.

„Model bohaterki" grany był na przedstawieniu galowem w Kromieryżu podczas zjazdu monarchów.

* Jutro w teatrze Wielkim szósty występ panny Machwicówny w „Aidzie" Verdiego.

Artystka odśpiewa partję Amneris; Aidą będzie pani Dowiakowska.

* Wkrótce wznowioną zostanie na deskach teatru Rozmaitości komedja Michała Bałuckiego pt. „Polowanie na męża".

Dawna obsada ulegnie zmianie.

* Panna Machwicówna da się usłyszeć dwukrotnie w przyszłym tygodniu: jako Rozyna w nieśpiewanym od dłuższego czasu „Cyruliku sewilskim" i w „Giocondzie" w partji Laury.

Partję Almavivy w „Cyruliku" wykona pierwszy raz na naszej scenie p. Myszuga.

Oprócz pomienionych oper, śpiewany ma być w przyszłym tygodniu „Oszukany kady" Glucka, który dopełni wtorkowego przedstawienia baletowego.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożoną została oryginalna krotochwila Hajoty, wypełniająca cały wieczór, pt. „Wpośród swoich", z przeznaczeniem dla sceny teatru Małego.

* Panna Marja Giuri ukaże się jeszcze dwa razy na tutejszej scenie.

Balerina włoska tańczyć będzie w niedzielę w baletach: „Gizella" i „Warszawa" i we wtorek w „Coppelji" (akt pierwszy) i „Warszawie".

* Program koncertu p. Czernickiego, zapowiedzianego na dzień 6-ty grudnia w sali resursy obywatelskiej, obejmie między innemi cztery kwartety na głosy męskie: „Pieśń zimową" Rutkowskiego, „Pożegnanie lasu" Klauera, „Mysz i żółw" Maszyńskiego i „Wiosnę" Wilhelma.

= Album malarzy polskich.

Pan P., artysta-rysownik, zajęty jest układaniem albumu arcydzieł współczesnych malarzy polskich.

Nakładca otrzymał zezwolenie na reprodukcje od Matejki, Siemiradzkiego, Brandta, Chełmońskiego i innych.

Zasługuje na uwagę fakt, iż album będzie wykonane w Warszawie bez uciekania się do pomocy zagranicznej.

= Pracownia artystyczna.

P. Celiński, artysta-rzeźbiarz, wybudował za rogatką mokotowską piękny, w stylu starogotyckim, obszerny kiosk, przeznaczywszy takowy na pracownię rzeźbiarską.

Pałacyk ten został wykonany wedle własnego projektu artysty.

= Album świątyń.

P. L. K. przygotowuje materjały do zbiorowego wydania, za pomocą fotodruku, albumu wnętrzy piękniejszych kościołów w Królestwie Polskiem.

Nie będzie to reprodukcja fotogramów, lecz zdjęć dokonywanych przez malarzy.

= Polemika.

Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny redaktorze!

W poniedziałkowej „Kronice tygodniowej" Prus zajął się łaskawie naszem *Echem*, z którego premjum wziął asumpt do poczynienia kilku uwag o—sylwetce profesora Tarnowskiego.

Autorowi sylwetki zarzuca szan. kronikarz, że mając mówić o estetycznych zasługach profesora krakowskiego, mówi tylko o—jego antenatach rodowych i w ten sposób nie usprawiedliwia ogólnej racji „sylwetek estetyków polskich".

Otóż ponieważ pan Prus ujmuje w nowe metody **statystyczne nawet arcydzieła poezji — czego złożył** świadectwo w studjum swem o „Farysie" —, przeto i my w obronie p. T. Choińskiego, autora sylwetki o Tarnowskim, przytoczyć musimy, że inkryminowany artykuł zawiera:

O antenatach Tarnowskiego wierszy 32
zaś o jego zasługach i działalności literackiej i estetycznej wierszy 139

Te dwie cyfry, zgodnie z pomienioną metodą, powinny usprawiedliwić tytuł sylwetki.

Redakcja Echa muzycznego i artystycznego.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym, jak o tem w krótkiej wzmiance donosiliśmy w porannem wydaniu, zasnął w Bogu b. właściciel *Kurjera warszawskiego*, **Bolesław Wysiekierski.**

Urodzony w Krakowie w r. 1813-ym z ojca Jerzego, pułkownika wojsk polskich, wychowaniec łomżyńskiej szkoły pijarów, a później uniwersytetu warszawskiego, następnie b. oficer b. wojsk polskich, ś. p. Bolesław, powróciwszy do kraju po długoletniej wędrówce, pojął w związku małżeńskim Natalję Sauvan, wnuczkę L. A. Dmuszewskiego, dyrektora teatrów warszawskich i założyciela *Kurjera warszawskiego.*

Nieboszczyk przez pewien czas zatrudniał się redakcją naszego pisma wraz ze ś. p. Odyńcem, pokochał bowiem szczerze piśmiennictwo polskie, dbał o rozszerzenie go i uprzystępnienie dla ogółu i wszelkie objawy na tem polu były dla niego pożądane.

W ogóle miłość rzeczy rodzimych była dla zmarłego gwiazdą przewodnią całego życia, a cel ten wyraźnie przed nim wytknięty dawał mu siłę potrzebną do znoszenia wielu przykrości i trosk nieodłącznych od żywota, który w pierwszej zwłaszcza połowie, kosztował go niemało przejść przykrych a bolesnych.

Można o nim śmiało powiedzieć, że był to człowiek sprawiedliwy i że żadna łza nie ciąży na tem długoletniem istnieniu, które starał się w miarę sił upożytecznić.

Pokój mu!

= Żegluga.

Po spłynięciu kry na Wiśle rozpoczęła się już żegluga pomiędzy Warszawą a Płockiem.

Statki M. Fajansa kursują od dziś trzy razy tygodniowo z Warszawy do Płocka i z powrotem; wychodzą one z Warszawy w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 9-ej zrana, a z powrotem we wtorki, czwartki i soboty o 6-ej zrana.

Parowiec „Mazur" odpływa z Warszawy w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 9-ej zrana, a z Płocka w niedziele, wtorki i czwartki o 6-ej zrana

= Bagier parowy.

Władze miejskie zakupiły bagier parowy za rs. 19,000 dla robót na rzece Wiśle około układania smoka, mającego czerpać wodę dla przyległych wodociągów.

Maszyna ta służyć będzie do pogłębiania rzeki przez wybieranie piasku i żwiru, a materjały te zużyte będą przy budowie kanalizacji i wodociągów.

Będzie ona także wypożyczaną władzom rządowym podczas wykonywania zamierzonych robót około regulacji Wisły.

= O grosz.

Ceny cukru w sprzedaży cząstkowej ponownie obniżyły się o grosz.

Funt cukru rąbanego kosztuje 26 groszy, kostkowego 25, a w całych głowach najlepszego gatunku 24 groszy.

= Nadprodukcja miodu.

Od osoby specjalnie zajmującej się handlem miodu otrzymujemy wiadomość, że produkt ten ogromnie spadł w cenie skutkiem znacznej podaży.

Wielu właścicieli pasiek nie może znaleźć zbytu na miód, który w sprzedaży hurtowej oddają po 5 rs. a nawet i niżej za pud.

Nam się zdaje, że wobec takiej taniości miodu możnaby rozwinąć na większą skalę sycenie, celem otrzymywania wybornych lipców, trójniaków, maliniaków i t. p.

Miodosytnie są u nas w zaniedbaniu, a miód, jako trunek, jest przecież zdrowy, smaczny i kiedyś przed laty doskonale zastępował na wielu stołach wina.

Korzystając więc z taniości produktu, możnaby teraz zaniedbaną gałąź przemysłu krajowego znakomicie rozwinąć, a wówczas o pozornej nadprodukcji mowy nie będzie.

= Pierwsze choinki.

Na wielu wystawach sklepowych, obok podarków gwiazdkowych, ukazały się tradycjonalne choinki.

Sztuczne te drzewka, przyozdobione słodyczami i drobiazgami przeznaczonemi dla dziatwy, nadają wystawom pozór przedświąteczny.

= Z ogrodu Saskiego.

W ogrodzie Saskim rozpoczęto naprawę chodników przez zasypywanie gruzem powstałych wybojów.

Dokonywają się też i inne zazwyczaj o tym czasie robione porządki.

= Nowy papier listowy.

W handlach galanteryjnych ukazał się nowy gatunek ozdobnego papieru listowego „Cygany”.

Zdobią go kolorowane obrazki, przedstawiające różne chwile z życia cygańskiego.

= Z reklamy ulicznej.

W dniu dzisiejszym na placu Bankowym chłopcy rozdawali przechodniom reklamę jednego z nauczycieli tańca.

Co najzabawniejsza, iż reklamy dostawały się w znacznej części staruszkom płci obojga...

= Kwestja prawna.

Niedawno ktoś przez telefon zawarł umowę dostarczenia robót ciesielskich do pewnego przedsiębiorstwa, a ponieważ w umówionym terminie wykonać ich nie mógł, strona przeciwna zawarła umowę z innym dostawcą.

Z tego powodu pierwszy dostawca wytoczył proces o zwrot poniesionych kosztów.

Pozwany tłumaczy się, że telefoniczna umowa, nawet bez względu na uchybienie terminu, nie była dla niego obowiązującą.

Czy sąd podzieli to zapatrywanie?

= O potwarz.

W początkach zeszłego miesiąca donosiliśmy o zajściu w tramwaju między panami K. i S., z których pierwszy posądzał drugiego o wykradzenie mu z kieszeni portmonetki z kilkunastu rublami.

Pan S. pozwał p. K. o potwarz rzuconą bez żadnej podstawy.

Pozwany podczas sprawy w dniu onegdajszym rozbieranej oświadczył, że się pomylił, gotów jednak przeprosić obrażonego i dać mu wszelkie zadosyćuczynienie.

Pan S. chętnie się zgodził, żądając zapłacenia 300 rs. na biednych uczniów przez niego wskazanych.

Pozwany przyjął propozycję, prosząc jednak o podzielenie powyższej sumy na cztery raty kwartalne.

Żądaniu temu zadosyćuczyniono i skarga została cofniętą.

Takie obywatelskie zakończenie sprawy w połączeniu z dobrym uczynkiem jest godnem naśladowania w podobnych wypadkach.

= Oryginalna parada.

W dniu wczorajszym zauważyliśmy młodego człowieka, należącego do miejskich „lewków”, jadącego dorożką w otoczeniu czterech posłańców.

Jak nam objaśniano, młody człowiek od pewnego już czasu utworzył sobie rodzaj świty, która nieustannie towarzyszy rujnującemu się paniczowi.

Szczególny szyk!

= Przywiązana mamka.

Niejaka Karolina Wiśniewska ze wsi Międzerzyn, w radzymińskiem, umierając, uczyniła najformalniejszy zapis swojej kolonji Józefie K., 15-letniej córce jednego z mieszkańców Warszawy.

Obdarowana jest mleczną córką testatorki, która nie mając żyjących dzieci, całe przywiązanie skupiła na pannie K. i uczyniła ją jeneralną spadkobierczynią osady, wartującej około 3,000 rs.

= Napastnik.

W dniu wczorajszym przed północą, niewiadomy z nazwiska, a w stanie nietrzeźwym będący człowiek, zasiadł w bramie domu nr 29 przy ulicy Senatorskiej, zkąd napadał na przechodniów.

Pierwszą ofiarą był p. K., którego napastnik dość mocno poturbował.

Przywołani na pomoc mieszkańcy domu, a następnie i stójkowy, z wielką trudnością ujęli awanturnika, który pochwyciwszy drąg, nie dawał do siebie przystępu.

Napastnika odprowadzono do cyrkułu.

= Na uczynku.

W dniu wczorajszym na Czerniakowskiej pod nrem 60-ym Tomasz Borejko, powróciwszy do domu, zastał gospodarującego złodzieja.

Łotr próbował się wymknąć, lecz Borejko z pomocą stróża złodzieja ujął i oddał w ręce policji.

= Kradzieże.

Na Browarnej pod nrem 8-ym ze strychu skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów.—W kościele św. Aleksandra podczas nabożeństwa żałobnego, okradziono dwie panie. Jednej z nich, Helenie Michałowskiej, wyciągnięto pudełko z klejnotami wartości 230 rs., drugiej zaś M. Kernerowej, portmonetkę z 65-ciu rublami gotowizną.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Nowej Pradze Krzysztof Wiesiołowski, zajęty reparacją rachu, spadł przez własną nieostrożność.

Podniesiono go ze złamaną nogą i ciężkiem uszkodzeniem kości pacierzowej.

= Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej na Ciepłej pod nrem 2-im zagorzał Feliks Dąbrowski wraz z żoną Karoliną.

Obojga małżonków zdołano szczęśliwie uratować.

= „Płoczczanin”.

Pod takim tytułem ukazał się pierwszy kalendarz płocki, wydany nakładem W. Wolskiego i M. Kozerskiego.

Kalendarz zawiera działy literacki, statystyczny oraz informacyjny.

Odtąd „Płoczczanin” będzie wychodził corocznie.

= Komitet dyskontowy.

Przy oddziale banku w Łodzi utworzony został komitet dyskontowy, obecnie już zatwierdzony.

W skład jego wchodzą pp.: Edward Herbst, Juljusz Heinzel, Eugenjusz Geyer, Ludwik Grohman, Herman Konstadt, Salomon Landau, Ludwik Meyer i Leopold Ziegler.

= Gorzelnictwo.

W r. b. w gubernji mińskiej funkcjonować będzie około 135 gorzelni, t. j. więcej niż w innych gubernjach zachodnich.

Cena okowity jest obecnie bardzo niska.

Kupców na wódkę brak wielki.

= Jubileusz wędrownego artysty.

W dniu 12-m b. m. w Łomży trupa Żołopińskiego przedstawi „Dwóch Radziwiłłów” na benefis Pawła Januszkiewicza, który w tych dniach obchodzi dwudziestopięciolecie pracy scenicznej.

W tułaczej artystycznej karjerze występował on w Krakowie za dyrekcji Pfeiffra, następnie we Lwowie, później w trupach Barańskiego, Okońskiego, u Trapszy, Teksla, Kremskiego i Żołopińskiego.

Grywa role jowjalnych starców i komiczne z zadowoleniem publiczności.

= Teatr amatorski.

W Łukowie amatorzy przedstawili pięcioaktową komedję Bałuckiego p. n. „Gęsi i gąski”.

Dochód przeznaczono na opłacenie stałego lokalu teatralnego.

= Lampa.

Z powodu stłuczonej lampy w jednej ze szkół miejskich w Kijowie, celem ściągnięcia szkody, prowadzono przez dwa lata śledztwo.

Obecnie, gdy sprawca był już bliskim wykrycia, lampa zginęła.

Śledztwo administracyjne, którego akta obejmują już kilkanaście woluminów, wznowiono.

= Zasypani.

Przy budowie studni w Lublinie, w pewnej posesji przy ulicy Lubartowskiej, spadająca ziemia zasypała dwóch ludzi.

Są to: majster studniarski Tomasz Raczyński i robotnik Michał Rzeszotko.

= Pożary na prowincji.

W dniu 23-im z. m. na folwarku Mielnik, w powiecie konstantynowskim, wynikł pożar, który zniszczył budynki, ubezpieczone na sumę rs. 3300, a w nich ruchomości różnych i zapasów zboża za rs. 9000.

W dniu 23-im z. m. w majątku Prusinowice, w powiecie łaskim, pożar zniszczył zabudowania gospodarcze, a w nich ruchomości za rs. 4000.

W dniu 24-ym z. m. we wsi Zalubcy, w powiecie hrubieszowskim powstał ogień, pastwą którego stało się 11 gospodarstw włościańskich, a z niemi różnych ruchomości i inwentarzy na kilka tysięcy rubli.

We wszystkich tych pożarach przyczyna nie jest wiadomą.

ZE ŚWIATA.

× **Fundacja.** Budowa domu ubogich fundacji imienia Ludwika i Anny Helclów w Krakowie rozpocznie się z wiosną roku przyszłego. Kosztorys, wypracowany przez architekta Prylińskiego, wynosi 500,000 złr. Ogólny kapitał fundacyjny dosięga 1,300,000 złr.

× **Wiec rolniczy.** Dnia 11-go b. m. odbędzie się we Lwowie wiec rolniczy z inicjatywy galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego. Celem wiecu jest wspólna narada nad rozpaczliwym stanem rolnictwa, oraz wskazanie środków zapobiegających zupełnej ruinie kraju.

× **Ks. Władysław Wałczyński,** kanclerz konsystorza tarnowskiego, wybrany został przez kapitułę administratorem djecezji tarnowskiej w miejsce zmarłego ks. infułata Gwiazdona.

× **Saint-Saëns,** znakomity kompozytor francuski, zaproszony przez komitet czytelni akademickiej krakowskiej, ażeby przybył do tego miasta, wymówił się grzecznym listem, prosił jednak o przysłanie kilku najulubieńszych krajowych melodyj, z tłumaczeniem tekstu, na których zamierza osnuć kompozycję, pamięci Mickiewicza poświęconą i ofiarować ją Krakowowi.

× **Dunaj,** według najświeższych telegramów, szybko przybiera i wylewa.

× **Z powodu wzmianki** jakoby księstwo Battenbergscy uczyli się języka polskiego od ks. Szulczyka z wyspy Whigt, p. E. Naganowski zapytał listownie prywatnego sekretarza królowej Wiktorji, sir Henryka Ponsonby, czy ta wiadomość jest prawdziwą i otrzymał odpowiedź, iż ks. Henryk Battenberg i jego małżonka nie uczą się po polsku.

× **Pierwszy zeszyt** cennego dzieła, wydawanego pod przewodnictwem arcyksięcia Rudolfa p. n. „Oesterreich-Ungarn in Wort und Bild”, opuścił już prasę drukarską. Wręczył go następca tronu austrjackiego ojcu swojemu, cesarzowi Franciszkowi Józefowi, w towarzystwie Jokaja i Weilena. Wieczorem tego dnia odbył się u arcyksięcia Rudolfa bankiet, w którym wzięli udział wszyscy współpracownicy wydawnictwa.

× **W Berlinie** projektowanym jest na rok przyszły kongres, celem ustalenia miar i wag.

× **Hans von Bülow** przestał być dyrektorem orkiestry meiningeńskiej, którą doprowadził do wielkiej doskonałości.

× **Komendant Treve,** jeden ze zdolniejszych oficerów marynarki francuskiej, zginął marnie pod kopytami koni dorożkarskich, pod które wpadł w natłoku na placu „Théâtre français”. Trève odbył kampanje: krymska i włoska, był następnie konsulem w Tien-Tsin i *attaché* ambasady w Pekinie. Podczas oblężenia Paryża z r. 1870-go urządzał fortyfikacje w okolicy Chatillon i Noisy, a w czasie rewolucji komunardów w maju roku 1871-go przedarł się pierwszy do Paryża.

× **Rzymski teatr Apollina** rozpisał konkurs na najlepszą operę, napisaną przez mieszkańca odwiecznego miasta. Z dwunastu ubiegających się o nagrodę, wyróżniono dwóch kompozytorów, mianowicie: Antoniego Leonardi i Stanisława Falchi.

× **Andrea Maffei,** zmarły poeta włoski, urodził się dnia 19-go kwietnia r. 1798-go w Rio di Trento i pochodził ze starożytnej szlacheckiej rodziny werońeńskiej. Nauki pobierał głównie w Niemczech, w Monachjum. Pierwsze swoje dzieło wydał w 15-ym roku życia, a w 18-ym był już powszechnie znaną osobistością. Oprócz poematów oryginalnych wydał Maffei szereg wybornych przekładów, między innemi: Goethego, Szyllera, Byrona, Szekspira i Heinego.

× **Don Carlos** gromadzi pieniądze. Sprzedaje on swoją cenną zbrojownię anglikowi Breit z Londynu za 150,000 funtów sterlingów.

× **Książę Monaco** wynalazł jakiś rodzaj przyrządów pływających, mogących się przez pół roku utrzymać na powierzchni wody.

× **Oryginalny zegar** zajmuje uwagę Paryża. Godziny oznaczone są przez kwiaty, a czynność wskazówek pełnią dwie pszczoły, posuwające się z kwiatka na kwiatek. Jest to zegar elektryczny.

× **Pięcioletni morderca.** Na pokładzie parowca włoskiego „India” pięcioletni chłopiec, imieniem Giuseppe Liusotti, posprzeczawszy się ze starszym od siebie o rok chłopcem, uderzył go nożem w piersi z całej siły. Ranny wskutek uszkodzenia serca wkrótce zmarł. Gdy statek przybył do Livorno, kapitan okrętu zawiadomił władzę o smutnym wypadku. Młodociany morderca stanął przed sądem tegoż samego dnia w towarzystwie ojca.

× **Zabawną okolicznością łagodzącą** zastosował komisarz policji paryskiej, Breton, do żebraczki Ludwiki Martin. Uboga przymocowała do drzwi kościoła „Notre Dame” kartkę z napisem: „Nie mam ani domu ani środków do utrzymania, a liczę już 100 lat.” Gdy ją za to stawiono przed Bretona, oświadczył tenże: „Popełniliście oszukaństwo, bo macie dopiero 65 lat, lecz ponieważ w praktyce mojej policyjnej zdarza się po raz pierwszy, aby sobie kobieta dodała tyle lat, to nie będę was tym razem karał.”

Nekrologja.

† Ś. p. Bolesław **Wysieklerski,** b. oficer b. wojsk polskich, obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu ducha w dniu 3-im grudnia 1885-go r., przeżywszy lat 72. Msze święte przy zwłokach w dniu 5-ym i 6-ym grudnia odprawiać się będą od godziny 10-ej rano, w mieszkaniu w pałacu Ordynatów Krasińskich na Krakowskiem Przedmieściu. W niedzielę wieczorem zwłoki przeniesione zostaną do górnego kościoła św. Krzyża, gdzie nazajutrz w poniedziałek, to jest dnia 7-go, od godziny 9-ej rano odprawiać się będą msze św. żałobne, nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się o godzinie 11½ zrana, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego. Na te smutne obrzędy pozostała wdowa i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Feliks Antoni **Rakowski,** magister prawa i administracji, były sędzia pokoju, właściciel dóbr Zagórze w gubernji piotrkowskiej, przeżywszy lat 40, zmarł w Gosliсach pod Płockiem. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Feliksa odbędzie się w kościele powązkowskim, w sobotę, to jest dnia 5-go grudnia, o godzinie 11-ej zrana, poczem nastąpi zaraz pochowanie zwłok w grobie rodzinnym. Na smutny ten obrzęd pozostałe dwie córki wraz z rodziną zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. 3-3966

† Ś. p. Damjan Rozmysław **Lindemann,** syn Wawrzyńca i Henrietty z Jeziorowskich, subjekt handlowy, zgasł po

ciężkich cierpieniach, w dniu 3 grudnia r. b., przeżywszy lat 23. Stroskani rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę. to jest dnia 6-go grudnia, o godzinie **2-ej i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —4011

† Doszła nas smutna wiadomość, że w dniu wczorajszym 3-go grudnia r. b., o godzinie 9-tej wieczorem, ś. p. Florjan **Stępkowski**, doktór powiatu słupskiego, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 50, rozstał się z tym światem, pogrążywszy w smutku żonę wraz z dwiema córkami i siostrą. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, to jest dnia 6-go b. m. po nabożeństwie na miejsce wiecznego spoczynku w Słupcy. —4010

† Ś. p. Marjanna z Eichmüllerów **Enderlin**, zmarła dnia 2-go gruduia 1885 roku. Stroskane córki wraz z synem i zięciem zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5-ym grudnia, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej i pół** zrana, w m. Kutnie. —4012—

† Ś. p. Zofja z Le Brunów **Sennewaldowa**, żona księgarza, zmarła dnia 25 listopada r. b. w Wiedniu, w wieku lat 45 i tamże pochowaną została. W nieutulonym smutku pogrążeni: mąż, dzieci i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 5-go grudnia, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej. —1380—

† W sobotę, to jest dnia 5-go grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Jungmana**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4008—

† W sobotę, to jest dnia 5-go grudnia r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana, odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra, żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Jana **Kunickiego**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —3999—

† W sobotę, to jest dnia 5-go grudnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odprawioną będzie wotywa za dusze ś. p. Barbary i Tadeusza **Żulińskich**, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —4009—

Z Cesarstwa.

Mocarstwa szczerze pragnące, aby wypadki przybrały obrót pokojowy, powinny, jak utrzymuje *Nowoje wremja*, wystąpić bezzwłocznie do Austro-Węgier ze stanowczem żądaniem zmuszenia króla Milana nietylko do sumiennego przestrzegania rozejmu, ale także do jaknajrychlejszego zawarcia ostatecznego pokoju. Wziąwszy otwarcie pod swoją opiekę króla serbskiego, gabinet wiedeński nie może już wymówić się tem, że król Milan jest monarchą samoistnym, działającym na własną odpowiedzialność. Okoliczności komplikuje jeszcze zdumiewająca pewność siebie, z jaką Porta swojemi własnemi siłami i jakby z własnej inicjatywy przystępuje do przywrócenia *status quo ante* w Rumelji wschodniej. Proklamacja wydana do rumeljotów jest zredagowana w takim tonie, jak gdyby rząd turecki był zupełnie pewnym, że potrafi zmusić mieszkańców i władze dawnej autonomicznej prowincji do „opamiętania się". Jeżeli rumeljoci odrzucą postawione sobie żądania, Porcie nie pozostanie do zrobienia nic innego, jak zająć ich kraj swojemi wojskami, „co, powiada *Nowoje wremja*, wcale nie jest pożądane, przynajmniej dla Rosji, a tem więcej po tem, jak Monarcha rosyjski wobec całej Europy zaszczycił miłościwą pochwałą męstwo, wytrzymałość i karność milicji rumelijskiej, walczącej z serbami pod dowództwem ks. Aleksandra. Natychmiastowe podpisanie pokoju przez króla Milana i rozbrojenie Serbji — oto jedyny sposób zapobieżenia najsmutniejszym wypadkom w najbliższej przyszłości. Mocarstw, które szczerze tego pragną, nie obchodzą wcale żadne dynastyczne względy króla serbskiego. Jeżeli niepowodzenia wojenne zagrażają jego tronowi — to on i tylko on sam jest temu winien. Z wyjątkiem jednych chyba Austro-Węgier, nikogo zgoła nie interesuje to, czy Milan Obrenowicz pozostanie lub nie królem serbskim. Owszem, dla wszystkich jest rzeczą ważną, aby jaknajrychlej zniknęły wszelkie preteksta do wznowienia wojny serbsko-bułgarskiej. I bez tego już położenie jest zawikłanem do najwyższego stopnia, dzięki bezowocnym zwłokom i nieporozumieniom chybionej konferencji konstantynopolskiej."

W *Nowostiach* czytamy: „Między mocarstwami występuje niezgodność, zagrażająca nader poważnemi komplikacjami. W koncercie europejskim odzywają się dysonanse to z Wiednia, to z Londynu, znajdujące nawet pewien odgłos w Berlinie. Cały swiat jest w trwożliwem oczekiwaniu przyszłości. A tymczasem i Grecja, jak się okazuje, zamierza rozpocząć wojnę. Popierani przez tenże sam przewrotny Albjon, którego dyplomacja dotychczas z takiem powodzeniem stawiała przeszkody zadaniom konferencji konstantynopolskiej, grecy przygotowują się do działań zaczepnych i tylko *nervus rerum* powstrzymuje ich od wojny. Ofiary patrjotyczne okazują się niewystarczającemi do rozpoczęcia walki i dlatego rząd ateński zawiązał układy o pożyczkę 200 miljonów drachm (drachma wyrównywa 40-tu kopiejkom), zatem pożyczka dosięgnie sumy 80 miljonów rubli. Z sumy tej Banque hellenique przyjął na siebie 24 miljonów, realizacja zaś reszty ma być przeprowadzona na gieldzie londyńskiej."

Petersburskija wiedomosti niebardzo wierzą wiedeńskim dziennikom półurzędowym, usiłującym złagodzić wrażenie wywołane przez misję hr. Khevenhüllera. „Że Austrja postanowiła z własnej inicjatywy wystąpić w obronie swojego pupila, siedzącego na tronie belgradzkim—pisze dziennik petetsburski—tego dowodem rozmaite w Wiedniu przedsiębrane środki. Dobrze poinformowana praska *Politik* stanowczo oświadcza, że mobilizacja armji austrjackiej jest w pełnym biegu. Okrąg morawski jest na stopie wojennej. Z Kotaru prócz tego z bardzo dobrych źródeł donoszą, że do Bośnji nadeszły trzy nowe pułki, a w Peszcie otwarcie mówią o wydanem przez ministra wojny, hr. Bylandt-Reidta, poleceniu do drogi żelaznej państwowej austro-węgierskiej, przygotowania się do przewozu 200,000 żołnierzy. Takie to są fakta wskazujące, że Austro-Węgry mają jeszcze co innego na myśli, prócz wspólnego z innemi mocarstwami oddziałania na rozwiązanie kryzysu serbsko-bułgarskiego. Podobne zamysły tem więcej budzą obawy, że według wszelkich oznak, na bułgarów przygotowuje się nowy napad, odświeżony obcemi żywiołami. Z Belgradu donoszą, że jak tylko rozejm nastręczy potemu możność, rząd serbski zamierza zebrać nanowo siły i znowu rozpocząć wojnę, aby pod protekcją swojego austrjackiego przyjaciela tak lub owak przeprowadzić swoje zamiary. Pytanie tylko, czy Wiedeń nie za bardzo daje się unieść? Zapomniano tam widać, że Rosja jeszcze istnieje i że na półwyspie istnieją rosyjskie interesa i rosyjskie prawa, które naruszać byłoby ryzykownem."

Z ostatniej chwili.

Według świeżo otrzymanych sprawozdań i korespondencyj, hr. Khevenhüller miał niemało trudności w nakłonieniu ks. Aleksandra do zawieszenia broni. Książę utrzymywał, że zaprzestając dalszej walki, w chwili gdy los wojny mu sprzyja, utrudniłby sam swoje położenie. Uwaga hr. Khevenhüllera o możebnem wkroczeniu wojsk austrjackich niewiele na księciu uczyniła wrażenia, ostatecznie jednak książę oświadczył, iż tylko głęboka cześć dla osoby cesarza Franciszka-Józefa skłania go do przyjęcia propozycji, której od nikogo innego nie byłby przyjął. O armji serbskiej wyrażał się książę z największemi pochwałami, a szczególniej o dowódcy artylerji pod Pirotem, który bułgarom wiele szkody wyrządził.

Mesaż cesarza Wilhelma jest ciągle przedmiotem dyskusji dziennikarskiej. *Kreuz Ztg* mówi, że od mesażu z dnia 17-go listopada r. 1881-go, wyjaśniającego prawa korony wobec parlamentu, nie było podobnie ważnego aktu. Pismem tem twórca cesarstwa i pierwszy jego cesarz staje przy zasadzie federalizmu, określonej w konstytucji, i uznaje tę zasadę za obowiązującą raz na zawsze dla siebie i swoich następców.

Na środowem posiedzeniu parlamentu niemieckiego przyszedł pod obrady wniosek dep. Jażdżewskiego, żądający równouprawnienia języków polskiego z niemieckim w sądach, przez spisywanie w prowincjach polskich protokułów w języku polskim obok niemieckich. Stronnictwo narodowo-liberalne popierało ten wniosek. Dyskusja była spokojną.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 4-go grudnia.—*Pol. Corr.* w korespondencji z Konstantynopola, pochodzącej z najlepszego źródła, broni rządu ottomańskiego przeciw zarzutom chwiejności. Porta od wybuchu przesilenia jasno i niezmiennie dąży do przywrócenia *status quo ante* i poszanowania traktatu berlińskiego. Zdaniem Porty, cel ten może być osiągnięty środkami dyplomatycznemi. Ze swojej strony Porta zabezpieczyła się, aby na wszelki wypadek być gotową. Posiada ona 400,000 ludzi doskonale uzbrojonych i rozstawionych po większej części w punktach, w których działalność ich może się okazać najskuteczniejszą.

Aleksandrja 4-go grudnia. — Oczekują tu i w Kairze z niecierpliwością wyniku wyborów angielskich, ponieważ niepewność tamuje wszystkie czynności. Sir Drummond Wolff oddaje się studjom prywatnym i mówi otwarcie, iż misja jego zależy od rezultatu wyborów. Wiadomości z Sudanu są coraz groźniejsze. Sudańczycy są doskonale poinformowani o każdym ruchu anglików. W Kairze przejęto znowu tajną korespondencję z buntownikami. Na granicę w cichości wysłano posiłki. Z Gibraltaru i Cypru przybywają posiłki.

Petersburg 4-go grudnia.—Posłowie turkmenów i usbeków, zamieszkujących okolice Majmene w północnym Afganistanie, przybyli do Koszut-Khankola (Merw) ze skargami na ucisk afgański i z prośbą o przyjęcie ich pod opiekę rosyjską. Posłów obdarowano i wysłano do Ashabadu, dokąd przybywa również gubernator Kaukazu ks. Dondukow-Korsakow. Zajęcie siedlisk tego odłamu turkmenów nastąpi niebawem, gdyż zamieszkują oni najurodzajniejszą część Turkestanu i jedyna droga do Kabulu, mogąca służyć także dla wojska, prowadzi przez Majmene. Zajęcie to nie będzie bez znaczenia wobec aktualnej konstelacji politycznej w Europie, a zarazem stanowić będzie pendant do zajęcia Birmy przez Anglję.

(Ajencja północna.)

Nisz 4-go grudnia.—Doniesienie z Pirotu, jakoby wysłaniec serbski proponował w głównej kwaterze bułgarskiej obustronną ewakuację i zawieszenie broni aż do nowego roku, urzędownie uznane zostało za nieprawdziwe. Wysłaniec serbski pojechał dopiero na listownie wyrażone życzenie szefa bułgarskiego sztabu jeneralnego do Pirotu i według wyraźnie danej mu instrukcji, przyjął tylko propozycje bułgarskie *ad referendum*, nie wdając się wcale w jakiekolwiekbądź układy.

Sofja 4-go grudnia. — Urzędowy raport z Niszu z dnia 3-go b. m. mówiący o tem, jakoby oddział bułgarski uderzył na pozycję serbską pod Vlasiną, przedstawia rzeczy w fałszywem świetle. Przeciwnie bowiem, jak donosi w raporcie swoim dowódca wojsk w Izworze, posterunki serbskie strzelały do straży bułgarskich. Ministrowie bułgarscy przebywają wciąż w Pirocie.

Petersburg 4-go grudnia. — Według prywatnego telegramu *Nowosti*, rozkaz dzienny Cesarza rosyjskiego został entuzjastycznie przyjęty w obozie bułgarskim. Podobno skład oficerów bułgarsko-rumelijskich z księciem bułgarskim na czele zamierza z powodu uroczystości św. Jerzego złożyć dowody swojego przywiązania. Dalsze telegramy tegoż dziennika przynoszą wiadomość, że po wcieleniu do armji drugiego powołania i skompletowaniu szeregów oddziałów wojsk przez wojnę przerzedzonych, armja serbska będzie liczyła 160,000 ludzi. Zapewniają, że kroki wojenne za cztery dni zostaną znowu rozpoczęte.

Petersburg 4-go grudnia. — Na wczorajszem ogólnem zebraniu słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności prezes stowarzyszenia jenerał Durnowo miał mowę, w której zaznaczył bolesne doświadczenie, jakie świat słowiański w tak krótkim czasie po uroczystości św. Metodego przechodzi wskutek przewrotu w Filipopolu i wynikłej ztąd bratobójczej wojny serbsko-bułgarskiej. Mówca wspomniał także o traktacie sanstefańskim i jego twórcy hr. Ignatiewie, oraz o bojowniku za ideę słowiańską jenerale Czerniejewie. Zgromadzeni przedłużonym oklaskiem uczcili hr. Ignatiewa i jenerała Czerniejewa, obecnych na posiedzeniu. O królu serbskim Milanie wspomniał mówca, jako o człowieku podmówionym do podstępnego napadu na bezbronnych bułgarów przez złośliwego sąsiada. Po odczytaniu tekstu Rozkazu Najjaśniejszego Pana, podnoszącego zasługi położone przez rosjan w uorganizowanniu armji bułgarskiej, zamknął prezydujący swoją mowę, wysnuwając ze słów Monarszych wniosek, że wchodzimy w nową erę, że możemy być pewni, iż na wezwanie Cesarza rosyjskiego wszyscy będą gotowi złożyć w ofierze całe swoje mienie, tak jak w roku 1812-ym i zawołać: Bóg z nami! Zakończenie mowy przyjęte zostało entuzjastycznemi okrzykami hurra! i wykonaniem rosyjskiego hymnu narodowego.

Petersburg 4-go grudnia. — Według doniesienia *Pet. wied.*, kasa państwa wypłaciła Towarzystwu Lilpop, Rau i Loewenstein pożyczkę 800,000 rs.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 4-go grudnia 1885 r.

Stosownie do wczorajszych, mniej korzystnych notowań rubli w Berlinie, żądania wyższe i kursa płacono wyższe. Szacowania nie były lepsze i jedynie tylko niechęć do interesów obniżyła kursa ku końcowi. Przyczyny szukać należy w niepewności politycznej.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.35 żądano, 50.27½ a potem 50.22½ płacono; krótkoterminowemi obracano po 50.20, 50.17½ i 50.12½, stosownie do gatunku papieru i natarczywości podaży, 50.25 żądano, o 10 kop. wyżej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie interesów nie robiono.

Na **Londyn** w obu terminach 10.15 żądano, bez nabywców.

Na **Paryż** 40.60, płacono 40.47½, 40.35, jak się sprzedać dało.

Na **Wiedeń** 81.30, a tranzakcje zawarto po 81.15, 81.10, 81.05, również stosownie do warunków.

Papiery bardzo słabo i mało.

Listy likwidacyjne 89.75 większe, 89,45 mniejsze. Niewielkie ilości większych po 89.50 i 89.40 sprzedano.

Pożyczka wschodnia 97.75 nominalnie.

Listy zastawne ziemskie serji I, II, III i IV — 97 płacono przy żądaniu o 25 kop. wyższem. Serji V 93.55 i 93.60, z płaceniem przy żądaniu 93.70.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.50, 91.50 — w żądaniu, bez obrotów.

Obligi 89.10.

Listy łódzkie 89.75, 88.15, 87.35—wedle seryj.

Akcje bez obrotów.

Godzina 12½. **Usposobienie wyczekujące, dosyć stosunkowo wytrwałe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 50.15 płaconoby.**

J. Wł.

TEATRA.

Wielkie. Dziś: 2-gi koncert symfoniczny pani Essipow. Jutro: „Aida". — *Rozmaitości.* Dziś: „Półświatek". Jutro: „Właściciel kuźnic".—*Mały.* Dziś: „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Gasparone".

— ***Instytut Gimnastyczno-Leczniczy,*** Miodowa nr 3. Filja Aleja Jerozolimska nr 31. (3992) ***M. Olszewski.***

KOMITET
Towarzystwa Resursy Obywatelskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 12-ym Grudnia r. b., to jest w Sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory Członków Komitetu na rok 1886. Składanie kartek wyborczych ma być dopełnione w dniach 10-ym i 11-ym Grudnia r. b., to jest we Czwartek i Piątek, od godziny 6-ej do 9-ej wieczorem, zaś w dniu 12-ym t. m. od godziny 5-ej do 7-ej.

Przytem Komitet nadmienia, że udział w głosowaniu przyjąć mogą Członkowie nie zalegający w opłacie składek. (4003)

3929) Z upoważnienia p. inspektora szkół miasta Warszawy, otwieram przy ulicy ***plac św. Aleksandra nr 7,*** mieszkania nr 9, ***zakład naukowy żeński jednoklasowy z klasą przygotowawczą. Program pierwszej klasy gimnazjum.*** Lekcje rozpoczną się 1 (13) grudnia. Zapis uczennic odbywa się codziennie.

Przełożona zakładu ***Zofja Myrtenheyn.***

— ***Reumatyzmy*** leczą się skutecznie kąpielami igliwiowemi, wydawanemi codziennie ***w Zakładzie leczniczym.*** Obożna 5. (1339)

DOM BANKIERSKI
Gabryela Neumark
w Warszawie, Miodowa nr 3.

Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5 prc. niżej kursu dziennego.

Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne. Osoby, które opłaciły 1-szą ratę na ręce ajentów kantoru zechcą dalsze raty nadsyłać wprost do kantoru.

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franko. (1382)

— Poszukującym smacznego, dobrze wypieczonego chleba i zawsze świeżych wyborowych bułek, polecamy sklep spożywczy, ulica Wierzbowa, naprzeciw filarów teatru nr 7 nowy, z bramy na lewo. Chleb prawdziwy wiejski w Środy i Soboty. (3981)

— ***Dentysta Idzikowski,*** b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, ***wstawia sztuczne zęby po rs. 2.*** Prowadząc zakład z postępem dentystyki, wydaje aparaty, które pod względem dokładności, wykończenia, rywalizują z robotą wychodzącą z pierwszorzędnych zagranicznych zakładów. Od 1—2 wyjmuje zęby, stosując tlenek azotu, przy pomocy którego jedynie możebnem jest rzeczywiście bez bólu operować. ***Plac Teatralny nr 11,*** dom Neprosa, przyjmuje od 10—6. (1370

— W Niedzielę, dnia 6 Grudnia r. b., o godzinie 11 z rana, w sali Magistratu tutejszego odbędzie się posiedzenie Wyborcze Ogólnego Zebrania Członków Archikonfraternji Literackiej. (1379)

1376 ***Kasa Zaliczeń (Lombard), Miodowa 12,*** podaje do wiadomości, iż zastawy nie prolongowane w terminie właściwym sprzedawać się będą z licytacji w dniu ***29 grudnia r. b.***

Fabryka tabaczna UNION
dawniej
LEOPOLDA KRONENBERGA,
nadesłała do składu tabacznego pod firmą
Kalinowski i Przepiórkowski
w Warszawie (hotel Europejski) nowe dobre gatunki ***CYGAR: Panatell'as*** rs 10, ***La Noblessa*** rs. 8, ***La Flora*** rs. 7, ***Cavour*** rs. 6, ***Preciosa*** i ***La Traviata*** rs. 5 i ***Limenos*** rs. 4 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 50, 25, 10 i 5 sztuk. (1355)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Paulinie.*—Po ostatniej odmowie wszystko między nami skończone stanowczo. Staram się o przeniesienie w inne strony. Pisałem Nr 283b.—*Gustaw.*

— Przy pierwszem widzeniu pierścionek zwrócę—dziś niech mi przypomina—prawda że dobrze—ach tak dobrze. (4002)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji, dołącza się katalog księgarni ***Teodora Paprockiego i S-ki.***

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 4-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 25	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.15	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.25	—.—
m.	97.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
„ „ „ IV	91.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.75	—.—
„ „ małe	89.45	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.10	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 225
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 87½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $45^{15}/_{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 3⅓

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 4-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	490	500
„ „ pstra i dobra	—	—	550	—
„ „ biała . . .	—	—	585	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	600	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	417	420
„ średnie (stare) . .	—	—	400	405
„ wadliwe	—	—	375	390
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . 142 f.	—	—	255	300
Gryka . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 4-go grudnia 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
garniec rs. 2 kop. 58

Najnowsze Nuty!
Utwory lekkie, salonowe. — Tańce.— Śpiewy na jeden i dwa głosy.

Delibes Leo, Pizzicato polka, . . . k. 30
Godard P. Mazurka, op. 54, ... k. 40
Zarzycki Al. Mazurek, ... k. 40
Mattei T. Babillage (pogadanka) . . k. 40
Wehle K. Canzonetta, ... k. 40
Goldmarck K. Marsz weselny z symfonji Ländliche Hochzeit, na 4 ręce . . . . k. 50
Millöcker K. Walc Carlotta, z op. „Gasparone," . . . . k. 50
— Polka „Cukier i Kawa," . . . k. 30
— Polka (do śpiewu) Opowiadanie Benozza, z op. Gasp. . . . . k. 40
— Tarantella do śpiewu z Gasparone, k. 40
— **Feldprediger,** walc, ... k. 50
J. Strauss, Walc na Lagunach, (na fortep. i do śpiewu razem), . . k. 40
— Potpourri z op. Baron Cygański, k. 50
R. Genée, Walc z op. „Rosina," . . k. 50
P. Tosti, Piosnka Fortunia (śpiew) . k. 40
Faure J. Crucifix, (śpiew) . . . . k. 40
Moszkowski M. Walc op. 31, . . k. 40
Lecoq C. Wyjątki z op. Serce i ręka k. 40
Ponchielli, Duet Laury i Giocondy, (śpiew), ... k. 40
— Potpourri, z „Giocondy." . . . k. 40

Do nabycia w Redakcji Echa Muzycznego (Senatorska 26) i we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych. 2481R

Wyszła z druku nowa religijna książka p. t.

„Zdrowaś Marja,"

z przykładami, modlitwami i westchnieniami, obejmująca prócz rozmaitych odpustowych modlitw, przystępnie wyłożony **Różaniec** i **Koronkę** za dusze zmarłych.—Nabyć można we wszystkich księgarniach po kop. 45, w oprawie po kop. 65. 3053

NAJOBFITSZA
2311r

liczbą Dzieł i wyborowa Czytelnia Polska i Francuzka, urządzona przy Księgarni i Składzie Nut Maurycego Orgelbranda, w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 32.—Abonament miesięczny k. 60 lub 75; kwartalny, półroczny lub roczny, z góry opłacony znacznie taniej. Wysyłka na prowincję w każdej żądanej ilości tomów. Nowości literackie zaraz po wyjściu włączają się do Abonamentu.

Drukowane Katalogi.

Ostrygi Holsztyńskie,
Amerykańskie, Sole, Turboty, Homary, poleca
Skład Win i Delikatesów
3141 **A. Bocquet.**

Do sprzedania 3124
Dwa Kamienie młyńskie
1¾ łokcia szerokie, za nizką cenę, — Wiad. ulica Szeroka-Miła № 30, u Szulima Szpecht.

Śledzie Pocztowe Szkockie,
świeżo otrzymane, nieporównanej dobroci, bardzo tłuste i delikatne, w puszkach, po rs. 1 kop. 20, poleca **A. W. Koczalski,** kantor, Świętokrzyzka № 31. 3131

Zbiór Monet i Medali polskich,
3096

złotych, srebrnych i innych,

od Ryxy, aż do dzisiejszych czasów panowaniami ułożony, a liczący przeszło 1300 okazów, w tej zaś liczbie wiele rzadkich, jest do nabycia w całości od d-ra St. Rybickiego w Skierniewicach. Pojedyncze sztuki odprzedanemi być nie mogą, a o bliższych warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na miejscu.



Administracja Żeglugi Parowej,
na rzece Wiśle,
Maurycego Fajansa,

zawiadamia, że od Piątku, dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., Statek parowy kursować będzie z Warszawy do Płocka **3 razy tygodniowo.**

Z WARSZAWY odchodzić będzie w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 9 z rana; z PŁOCKA zaś we Wtorki, Czwartki i Soboty, o **godzinie 6-ej z rana.** 2531R

Poszukuje się

Administratora

z kaucją rs. 4,000 i udziałem w zyskach, lub **Wspólnika do mleczarni parowej** z centryfugą, w gubernji Wołyńskiej.—Bliższe szczegóły udziela **Warszawskie Biuro Techniczne, Nowy-Świat 31.** 2477R

Kąpiele Żelazne

wzmacniające i prysznic, oraz Wiślanne. Grzybowska № 30. 3079

KWIATY

3109

Bukiety, Wieńce, Girlandy, Dekoracje ślubne i pogrzebowe, oraz w domach prywatnych, jak również urządzanie i zakładanie ogródków większych i mniejszych, przyjmuje się po cenach możliwie nizkich w ogrodzie przy kościele N. N. M. P. Leszno 30, w Warszawie.

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1886 r.

na Pralnię

lub Warsztaty,

3094

3 pokoje na parterze i pod temiż 2 widne suteryny z kuchnią. Ul. Nowo-Senatorska № 6.

Uznanej dobroci

„Papierosy Tureckie" Kołobowa i Bobrowa,

10 sztuk 6 kop. — 5 sztuk 3 kop.



10 sztuk 6 kop. — 5 sztuk 3 kop.

Nadeszły do wszystkich składów tabacznych i dystrybucyj w Warszawie i na prowincji. 2172R

SANKI

są do sprzedania w zupełnie dobrym stanie, na 4-ry osoby.—Wiadomość na miejscu Graniczna № 12. 3102

Od rs. 1 kop. 65

Koszule Prane

najnowszego fasonu
z kołnierzami i mankietami

w Zakładzie Bielizny

MAURYCEGO REICHEL,

Senatorska Nr 22,

róg Bielańskiej, I-sze piętro,
dawniej Gmach Teatralny.
2485R

Fortepiany

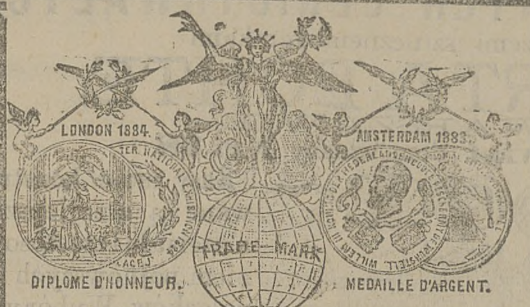
nowe do sprzedania. Ceny nizkie.—Ul. Nowy-Świat № 54, w fabryce Fortepianów **Janiszewskiego.** 3047

Komu o tem wiedzieć należy!

Z powodu niedogodnych warunków pomieszczenia zajmowanego przezemnie lokalu przy ulicy Nowy-Świat № 41. Perfumerja moja pod firmą à la Renaissance, przeniesioną zostaje na Krakowskie-Przedmieście № 7, do domu hr. Krasińskiego, dokąd interesanci proszeni udawać się z kupnem i rachunkami, dotyczącemi mej firmy.

2507r

Perfumerja Dobrzańskiego.



Skład Win
Braci Kempner

w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
poleca:

Wina Krymskie

przez Urząd Lekarski jako naturalne i czyste uznane, począwszy od k. 30 za but., lub rs. 1.35 za garniec i wyżej. Sprzedaż tychże odbywa się też w Sklepach Stow. Merk. Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem za zaliczeniem (Nachnahme). 2180R

ZAWIADOMIENIE.

Doszło do mej wiadomości, iż jacyś niby Kupcy, chcący szkodzić Magazynowi memu, prowadzonemu pod firmą M-me ALEXANDRINE przez lat 12, głoszą jakobym takowy ustąpiła, a sama zrzekła się kierownictwa, przeto w imieniu prawdy, zmuszoną jestem zawiadomić JWW. i WW. mą Klijentelę, że tak jak poprzednio tak i nadal Magazyn mój sama prowadzę, jak również, iż nigdy nie miałam i nie mam zamiaru zbycia takowego, a tylko raczej powiększenia jego zakresu; będąc zaś w stosunkach wyłącznie z pierwszorzędnemi domami Paryzkiemi, magazyn mój jest w możności zadowolnić najwybredniejszy gust i wymagania.

Jeżeli zaś osoby chcące szkodzić interesom firmy, nie przestaną fałszywych wieści rozgłaszać, to będąc już na śladzie i posiadając dowody, kroki sądowe rozpocznę. 2499R

M-me ALEXANDRINE.

SPRZEDAŻ
hurtowa i detaliczna
WĘGLI
Kamiennych
z różnych kopalń
i z własnej
KOPALNI
„JAN"
w Dąbrowie.
Zaszczycony
WIELKIM
MEDALEM
Srebrnym
na
WYSTAWIE
Warszawskiej,
w 1885 r.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.
Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.
Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ
hurtowa i detaliczna
DRZEWA
Opałowego
różnych gatunków
WĘGLI
kowalskich
i **WĘGLI**
drzewnych.
Zaszczycony
WIELKIM
MEDALEM
Srebrnym
na
WYSTAWIE
Warszawskiej,
w 1885 r.

CENY

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą	rs. — kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą	rs. 1 kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą	rs. 18 kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „	rs. 19 kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „	rs. 20 kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 2127r

Nowo-otworzona Fabryka

2448R

BIELIZNY ROZALJI FUKS,
Nowy-Świat № 25 nowy, mieszk. 16.

w prywatnym lokalu, poleca Sz. publiczności, po cenach niesłychanie niskich, bieliznę męzką, damską, dziecinną; przyjmuje reperację takowej jako to: wstawianie gorsów, kołnierzy, mankietów, karczków. Kompletne wyprawki dla nowonarodzonych. Znaczenie monogramów od k. $7\frac{1}{2}$, 2 litery gotyckie od 3 kop.

Bardzo korzystny interes!

CUKIERNIA

na prowincji jest zaraz do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Bliższa wiadomość w magazynie H. Koch, Krakowskie-Przedmieście dom Roeslera, (Passage). 3112

LOKALE.

Dla miłujących spokój, przy łatwej komunikacji, jest cały dom murowany z 24 pokoi złożony, z których wiele by kto potrzebował jest do najęcia lub na dłuższy czas do wydzierżawienia, a że są i inne zabudowania obszerne, może na jaki interes spekulacyjny na dogodnych warunkach nabyć można, jest to za Belwederską, rogatką obok fabryki sody, w willi Józefin. — Po obejrzeniu wiadomość: Hoża № 9, lokalu 3. 3042

KASZEL

Zapalenie oskrzeli, Katary piersi, Osłabienie piersiowe, Astmę, usuwają szybko i z pewnym skutkiem **Granulki W. Russyana,** które są przyjemnego smaku i stanowią niezawodny środek leczący radykalnie wszelkie **słabości organów oddechowych.** Dwanaście granulek (drobnych kuleczek),—dzieciom zaś 4—6, użytych z rana i wieczorem, wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż Granulek od kaszlu w Laboratorjum aptekarza W. Russyana, ul. hr. Kotzebue 3. Cena pudełka 60 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 3-ch pudełek rs. 2. 3160

Adres: **Russyan, Warszawa.**



2796

Laboratorjum Chemiczne

przy aptece A. Rakowskiego,

w Zawichoście, poleca:

Syropy podfosforanu wapna i Forgeta, analizowane przez p. d-ra Nenckiego.—Syrop Mlekanu żelaza z winem.—Pigułki Blancarda.—Wino chinowo-kakaowe Bugeaud.—Elixir, kit i proszek do zębów chino-salicytowy.—**Wodę Leśną,** do odświeżania powietrza i **inhalacji w kokluszu.**—Skład dla Warszawy u **W. Waligórskiego,** Nowy-Świat 42.

BÓL GŁOWY MIGRENĘ,

Cierpienia nerwowe głowy, Zawroty, Uderzenia krwi do głowy, Ból zębów, usuwa natychmiastowo jednorazowe zewnętrzne użycie **kropli W. Russyana (Brassicon).** Cena flakonu **80 k.,** małego **40 k.,** z przesyłką na prowincję o 20 k. drożej.—**Brassicon koncentrowany (Double)** rs. 1.50 i rs. 2.50, używany przeważnie w Migrenie.

Hurtowa i Detaliczna sprzedaż Brassiconu w Laboratorjum W. Russyana, ul. hr. Kotzebue № 4. 3159



Kareta

mocno zbudowana gruntownie wyrestaurowana zdatna do miasta i na wieś, do sprzedania. Wiadomość ul. Warecka № 9 nowy, u stróża Tomasza. 3115

Od 20-tu lat istniejąca

Fabryka Cukrów Desserowych, Karmelków i Czekolady

F. ANCZEWSKIEGO,

przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4,

poleca się Szanownej Publiczności, z wielkim i gustownym wyborem Cukrów, stosownych do ubierazia Drzewek. Cukry Desserowe, Czekoladki, oraz Marcepany Królewieckie, znane ze swej dobroci, są każdego czasu i w wielkim wyborze i ilości.

Soki i Konfitury we wszystkich gatunkach, między innemi i **Sok Żurawinowy.**

Bonbonierki Paryzkie, Wiedeńskie oraz Krajowe, po możliwie umiarkówanych cenach. 2533r

PP. Handlującym odstępuje się rabat.

ZAWIADOMIENIE.

PŁÓTNA JAROSŁAWSKIE, wszelkie gatunki Bielizny Stołowej, Ręczniki, Chustki do nosa, Bielizna damska i męzka, Szyrtyngi, Madapolamy, różne Materjały na garderobę, Pończochy i Skarpetki, Kołdry pikowe itp., z najlepszych fabryk sprowadzane, sprzedawać będzie od 1 Grudnia r. b.,

przy ul. Senatorskiej Nr 29,

TAK DETALICZNIE JAK I HURTOWO PO CENACH NAJNIŻSZYCH.

Dom Handlowy Moskiewsko-Austrjacko-Węgierski

J. KÄSTLERA

z Buda-Pesztu. 2515 R

Niechaj każdy

odwiedzi

Sklep różnych Towarów

przy ulicy Bielańskiej Nr 7,

w gmachu, gdzie **Hotel Krakowski**, obok cukierni, gdzie

jutro w Sobotę i pojutrze w Niedzielę

ODBĘDZIE SIĘ

Niebywała Sprzedaż Towarów Wełnianych

MIĘDZY INNEMI

Suknie,

t. j. **20 łokci wełnianej Materji,** prześlicznej na suknie, za **rs. 2.**

10 łokci Wełny wyborowej najmodniejszej, podw. sz., **rs. 3 k. 50.**

Koszule damskie kretonowe, bogato ubrane, z wstawkami i langietami, **rs. 1 k. 25.**

2 łokcie kortu zimowego na spodnie za **rs. 3.** 2868

Znany Dom importowy w Petersburgu

w branży metalurgicznej, mający rozległe stosunki z fabrykami rządowemi i prywatnemi, oraz w świecie handlowym, reprezentujący od wielu lat z wielkiem powodzeniem **Fabryki Warszawskie i Sosnowickie,**

POSZUKUJE DALSZYCH STOSUNKÓW na PETERSBURG.

Korespondencje po polsku, rossyjsku i niemiecku; pierwszorzędne referencje posiada w Warszawie i Petersburgu.

Znaczne fabryki, chcące mieć odpowiednie zastępstwo w Petersburgu i Prowincjach Nadbałtyckich, raczą adresy swoje celem listownego lab **OSOBISTEGO (gdyż właściciel domu bawi chwilowo w Warszawie).** Porozumienia, nadsyłać pod lit. **H. W. C. 1885,** do Biura Ogłoszeń **Rajchman i Frendler,** Senatorska № 26. 2518R

RĘKAWICZKI

w znacznym wyborze.

Szycie mocne.

na **3 guziki** czarne, białe, jasne i duńskie, po kop. **65.**
na **4 guziki** " " " " po kop. **75.**
na **6 guzików** " " " " po kop. **95.**
na **2 guziki** białe, jasne, **męzkie** po kop. **60.**

Polecam również męzkie w różnych kolorach, ręcznie stebnowane, nadzwyczaj trwałe.—Wszelkie inne gatunki po cenach nizkich.

J. Lukrec,

2473R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały parowy, **prawdziwy**

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy). 2071 R

1025r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ul!cy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

WIERZCHY

do futer i z futrem

odrabiają się po umiarkowanych cenach, tak z własnych, jak i powierzonych materjałów w magazynie **Pelagji Gałeckiej,** Krakowskie-Przedmieście № 85/79, I-e piętro. Fason sukni odrobionej podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, ze wszystkiemi dodatkami **rs. 9.** 2833

Specjalny Handel

NABIAŁU

Chmielna 4 (10), poleca:

1) **Mleko** z dom. Rakowiec, Marcelin i Gołąbki, 3 razy dziennie do sklepu dostarczane.—

Sprzedaje się we wszystkich filjach Piekarni Warszawskiej, w słoikach banderolowanych. Handlującym rabat.

2) **Masła** świeże i solone, z najlepszych mleczarni centryfugalnych.

3) **Sery** krajowe i zagraniczne. **Miód i Pierniki** Muzeum Pszczelniczego. 3085

Tylko przez kilka dni.



PARA KONI

szpakowatych 3149

młodych, bez wad, na sprzedaż za rs. 550, w Hotelu Saskim, stangret Kamiński pokaże.

Para Koni

powozowych rosłych, oraz szory używane do sprzedania. Wiadomość w kantorze M. Bersohna. Elektoralna № 5, od 9 do 11-tej i od 1-szej do 3-ej. 3135

NA GWIAZDKĘ

Bakalje Francuzkie

w pudełkach ozdobnych, po rs. 1.80 i rs. 1.40 za pudełko, jako najstosowniejszy podarunek dla dzieci, poleca kantor **A. W. Koczalskiego,** Świętokrzyzka № 31. 3132

Zakład najmu powozów

22. Bracka 22, (róg Chmielnej).

Porządne zawsze Powozy na miesiące, dnie, godziny, a także na śluby, pogrzeby, wieczory i teatra, po cenach stałych i nader przystępnych.—Zamawiającym w kantorze sługom, posłańcom, daje się dobre wynagrodzenie.

Tamże od 1 Stycznia 1886 r., przez upełnomocnionego od **Petersburskiego bankiera księcia Henryka Blokka,** asekurują się przez tegoż Bankiera Premjówki i sprzedają się takowe na raty, na bardzo wygodnych i pewnych dla kupujących warunkach. 2529R

Piwo Pilzneńskie

kuracyjne z Browaru Mieszczańskiego, poleca Skład Win i Delikatesów **Ignacego Lijewskiego i S-ki,** wprost kościoła S-go Krzyża. 2495

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 4

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

LA CAISSE GÉNÉRALE
D'EPARGNE et de CRÉDIT

Sociéte constituée le 4 Mai 1881.

116, Place Lafayette à Paris,

demande un Agent Général, pour la Vente à Crédit des obligations à lots de la Ville de Paris, du Crédit Foncier de France, de la Ville de Bruxelles etc.



Patentowany w Niemczech, Austrji, Francji, Belgji, Luksemburgu, Włoszech, Rumunji.

TRYPOLIT

Najwyżej Zatwierdzony Patent № 9346.

Pierwsza Uprzywilejowana Fabryka

Trypolitu (Trójkamieniak),

w Królestwie Polskiem

L. Stumpfa w Kielcach,

Patentowany w Stanach Zjednocz. Anglji, Szwecji, Norwegji, Danji, Rossji, Hiszpanji.

Poleca swój nowy towar budowlany

PP. Budowniczym, Inżynierom, Rzeźbiarzom, Sztukatorom etc.

Bliższe wiadomości i Składy u L. Stumpfa w Kielcach lub w domu handlowym St. Beeli & Comp. w Warszawie, Orla Nr 8. 3068



Egzystująca od 1843 roku

Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

FABRYKA GORSETÓW

bez szwu,

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa nr 4 i Podwal nr 3.

Po powrocie właściciela z Paryża i **sprowadzeniu nowego systemu maszyn,** zaopatrzoną została **w najświeższe fasony gorsetów**, oraz w zupełnie **świeży gatunek koloru cremowego,** a że z powodu korzystnego zakupu, jest w możności takowe sprzedawać w cenie o **15% taniej** od cen dawniejszych. Poleca także gatunek gorsetów w cenie od **rs. 2.50,** jak również gorsety własnego wyrobu, w rozmaitych gatunkach i kolorach, w cenach także najprzystępniejszych. A że prowadząc fabrykę od lat 42, tem samem daje rękojmię, że wyroby moje zalecają się trwałością, gustem i elegancją. Nadmieniam przytem, że tylko moja fabryka posiada własnego pomysłu patentowaną maszynę najnowszego systemu, do wyrabiania gorsetów **bez szwu.**

Uwaga. Z powodu podszywania się niektórych fabryk pod moją firmę, zmuszony zostałem, każdy wyrób pochodzący z mojej fabryki odtąd stemplować moją firmą.

Z szacunkiem Jan Bernhard.

Sprzedaż wyłączną na Lublin powierzyłem Składowi Towarów Norymberskich p. **Klementyny Otto w Lublinie** przy ul. **Królewskiej № 230.** 2412R

Skład Węgli i Drzewa
JANA SALINGER,

ALEJA JEROZOLIMSKA № 41 stary, róg ulicy Leopoldyny.

Kantor Nowy-Świat № 65 nowy, róg Świętokrzyzkiej (w składzie Tabacznym), poleca **Węgiel Kamienny** z różnych kopalń, po kop. 90, 95 i rs. 1 za korzec z odstawą. **Drzewo Sosnowe i Brzozowe,** po cenach najniższych.
Odstawa natychmiastowa,—gatunki wyborowe. 994

Fabryka patentowanych Liter papierowych i Szyldów kartonowych
J. DOESCHNER w Lipsku.

Wyrób mój był nagrodzony na wystawach powszechnych i **z powodu bogatego wyboru, elegancji w wykończeniu i taniości,** wyższym jest po nad wszelką konkurencję. — PP. handlujący otrzymują znaczny rabat. — Cennik wraz **z illustracjami** moich wzorów wysyła się bezpłatnie, franco. — Korespondencje po niemiecku, angielsku i francuzku. 2535R

TRAN LEKARSKI

tak żółty naturalny, jakoteż biały na parze oczyszczony, po cenach znacznie zniżonych, polecają

Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek | **i ulica Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyzką, a placem Zielonym.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiekbądź ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu Dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być ponętnym do fałszowania innemi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2152R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ 2543R

„MARIE".

NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Przygotowała na sezon bieżący wielki wybór **gorsetów różnokolorowych, atłasowych i drelichowych i prunelowych** czarnych i ponsowych.

Dla osób cierpiących są leniuszki z gumami i gorsety z przodami sprężynkowemi.—Uczennicom poleca gorsety do prostego trzymania się bardzo dobrego systemu.

Najlepszą 2538R

OLIWĘ z OLIWEK NICEJSKICH

na wagę, oraz w butelkach: litrowych, pół, ćwierć i ósemkach, z oryginalną etykietą „Union des Propriétaires de Nice" (Towarzystwa producentów w Nicei, które gwarantuje prawdziwość i doskonałość Oliwy dostarczonej), poleca

Skład Win i Towarów Kolonjalnych
F. KRUPECKI i CO,

Leszno 2, wprost Rymarskiej,

Towarzystwo „Union des Propriétaires de Nice," nagrodzone

Dyplomem Uznania i 24 medalami

za doprowadzenie do najwyższej doskonałości wyrobu Oliwy i hodowli drzew.

W d. 2 (14) Stycznia 1886 r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym Warszawskim, Wydziale 3-m Nieruchomość przy ul. Chmielnej pod Nr 1549 AB/3, i 1549 AB/4 położona, stanowiąca:

Fabrykę Narzędzi Rolniczych

z maszyną parową o sile 16 koni, wraz z innemi pomocniczemi maszynami. Nieruchomość ta, znajduje się w bardzo korzystnem położeniu, w bliskości zabudowań Komory Celnej i kolei Warsz.-Wiedeńskiej,—Licytacja odbędzie się od zniżonego szacunku, który przy pierwszej licytacji rozpoczynał się od rs. 45,000. — Bliższa wiadomość u Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, Żurawia Nr 26, a warunki wypłaty u głównego wierzyciela Widok Nr 24, mieszkania 5, codziennie między 4 a 5 po południu. 2540R

Ważna Wiadomość
dla amatorów wyborowej herbaty!!!

Do mojego hurtowego i detalicznego składu herbaty, egzystującego przeszło lat 25, przy placu Żelaznej-Bramy, w domu p. Janasza, a ostatnio przeniesionego

na ulicę Zimną pod Nr 3,

nadszedł w ostatnich dniach nader znaczny u głównych źródeł ze świeżych zbiorów nabyty transport herbaty w rozmaitych gatunkach, odznaczającej się osobliwszym smakiem i wyborowym aromatem, którą sprzedaję po możliwie najumiarkowańszych cenach, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, polecając się łaskawym jej względom.

3108 **S. Fürstenberg.**

NAJWYŻEJ Zatwierdzone Towarzystwo

„S. M. SZYBAJEW i S-ka,"

ma zaszczyt zawiadomić, że w Zakładach Towarzystwa w **Baku**, pozostających pod zarządem

W. J. RAGOZINA,

otrzymany został i znajduje się w sprzedaży materjał oświetlający, nie przedstawiający żadnego niebezpieczeństwa, zwany

ASTRALINA

Materjał ten, najzupełniej bezpieczny, zapala się dopiero przy 65°, pali się we wszystkich palnikach (brennerach) i jest najlepszym środkiem oświetlającym, jaki dotychczas pojawił się w handlu.

Materjał powyższy jest do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach materjałów oświetlających w Warszawie i na prowincji.

Kantor Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy **Królewskiej**, róg **Granicznej**, w domu Neufelda. 3041

Wyprzedaż Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety poczwórne, potrójne, Faetony różnej wielkości, Landa najnowszego fasonu, Kocze poczwórne i z fordeklem, Kab prawie nowy, Chomonta angielskie, Sanki w różnym rodzaju, Sanki amerykańskie, oryginalne, sprowadzone z Nowego-Yorku i t. p. 2990

Królewska Nr 23|19.

Fabryka powozów Romanowskiego.

Egzystujący od r. 1790

Skład Win i Fabryka Miodu

pod firmą

„S. MALINIAK"

Plac Grzybowski № 16, w Warszawie,

poleca rozmaite **Wina** zagraniczne, jako to: **węgierskie, francuzkie, hiszpańskie, reńskie** itd., itd., w wyborowych gatunkach, — zaś jako specjalność

Stary Miód

„STARUSZEK,"

słynny z wybornego smaku i aromatu.

Ekspedycja codzienna na wszystkie stacje dróg żelaznych. 2450R

Egzystujący od r. 1790

Egzystujący od r. 1790

Egzystujący od r. 1790

Skład Towarów Bławatnych

E. A. HEURICH,

2 róg Miodowej i Senatorskiej 2,

zaopatrzony na sezon bieżący w wielki wybór Weln na suknie i pokrycia futer, a także Flaneli, Kortów, Towarów jedwabnych i białych, **po cenach umiarkowanych**, z którymi poleca się Szanownej Publiczności. 2472r

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, zdolny matematyk znający języki: francuzki i niemiecki, daje lekcje w zakresie gimnazjów męzkich i żeńskich. Leszno № 40, mieszkania 22, od 4—5, lub listownie. 2674

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona z włoskim, do umieszczenia.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Bracka № 8, mieszkania 17, (od 5-ej do 9-ej wieczorem). 19343

Student uniwersytetu, prawnik, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycji, w zakresie nauk gimnazjalnych. Chłodna 51. 2693

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Świnarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju sukien, szycia krawatów, koronek, malowania na porcelanie. 17638

Początkująca nauczycielka Ludwika Dobrzyńska poszukuje lekcyj w prywatnych domach i w takichże zakładach naukowych. Złota № 34 nowy, mieszk. 33, wiad. od 12-ej do 3-ej; również udziela lekcyj języka francuzkiego po 7½ rs. miesięcznie. 19183

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać zaraz na wieś, jako korepetytor. Oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami N. N. 19152

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, udziela lekcje i korepetycje, w zakresie gimnazjalnym. Za godzinę od rs. 8, za dwie godziny rs. 14. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, stróż wskaże.

Potrzebna jest francuzka, paryżanka, albo szwajcarka na demi-place, lub na stałe. Przechodnia 6, mieszk. 16. 19257

Potrzebna jest bona niemka, umiejąca, szyć na maszynie, oraz znająca krój. Zastać można do 12-ej i od 4-ej do 8-ej. Ciepła № 4, mieszkania № 6. 19242

Polka lub rosjanka, znająca dobrze francuzki, potrzebna. Nowy-Świat 17, drugie piętro. 19397

Potrzebna jest nauczycielka na wieś. Ul. Twarda 9a.—Rousseau. 19419

Posady i prace.

Potrzebną jest panna służąca mówiąca wprawnie po niemiecku. Dobre rekomendacje są wymagane. Ulica Wilcza № 6 nowy, u gospodarza. 19168

Panny potrzebne do spódnic, kompletnie uzdolnione. Krucza № 29, m. 22. 19354

Potrzebny jest uczeń do cukierni, w wieku lat 13 do 14, pierwszeństwo mają z prowincji. Elektoralna № 28. 19327

Osoba w średnim wieku, mogąca złożyć kaucji 200 lub 300 rubli, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej. Adresy składać pod S. R. w kantorze Kurjera Warsz. 19226

Poszukuje się rządcowstwa za mieszkanie. Ulica Marszałkowska № 55, mieszk. 4.

Niemka młoda potrzebna do dzieci i do wszystkiego. Praga, zaraz za mostem, dom służby mostowej 420, zapytać o ruskich.

Potrzebne panny do koszul męzkich, maszynistka do maszyny Whelera i Wilsona, do szykowania i do dziurek. Hoża № 9, mieszkania 14. 19243

Wdowa średniego wieku, dobrze gotująca, poszukuje miejsca kucharki, do dużego domu od 1 Stycznia. Wiadomość: mydlarnia, Próżna 6. 2692

Człowiek młody, z prowincji, z dobrem świadectwem, znający języki: ruski, polski i niemiecki, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze pisma niniejszego pod literami E. S. 19265

Do majątku ziemskiego, potrzebny jest zarra rządca z kaucją. Chmielna 34, mieszkania 2. 19272

Potrzebna jest panna do haftu. Krochmalna № 36, mieszkania 27. 2691

Poszukuje się do dwojga małych dzieci bony polki, młodej lub w średnim wieku. cierpliwej i rozsądnej. Wiadomość na miejscu, Ogrodowa № 13/15, mieszkania 1, na dole, druga brama. 19232

Potrzebny jest młody człowiek, inteligentny, posiadający języki: francuski i niemiecki, do pierwszorzędnego magazynu jako ekspedjent (praktyki kupieckiej może nie posiadać). Uprasza się o złożenie oferty z curiculum vitae i z powołaniem się na rekomendacje, do kantoru Kurjera Warsz., pod literami X. H. B. 19221

Osoba w średnim wieku. mająca najchlubniejsze świadectwa, poszukuje zajęcia do zarządu domu. Chmielna 10, m. 7. 19240

Młody człowiek, żonaty, ukończywszy z odznaczeniem się leśniczą szkołę za granicą i mający stosowną praktykę w zakładaniu szkółek leśnych, poszukuje posady leśniczego. Wiadomość: Chłodna № 9, u wachmistrza Cichockiego. 19231

Maszynistki, dziurkarki i do nauki bielizny potrzebne są. Elektoralna 4, mieszkania 16. 19424

Bona francuzka, z dobremi świadectwami, zaraz do umieszczenia. Bielańska № 21, Chabres-garnies 19429

Rządca z 18-letnią praktyką, w renomowanych gospodarstwach W. Ks. Poznańskiego, z dobremi poleceniami, poszukuje posady od zaraz, lub Nowego-Roku. Adres: M. B. 7,000, Rokiciny, gubernja Piotrkowska. 2709

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 18912

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie, Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19126

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Dubeltówka Lankastra 12 kalibru, wraz z przyborami myśliwskiemi, do sprzedania. Bracka 20, stróż wskaże. 19134

Meble do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka buduarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryzkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, firanki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka № 20, szwajcar wskaże. 19133

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong, umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i męzkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19302

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19303

Elegancki wózek dziecinny, jednocześnie kołyska do sprzedania; tamże obrazy. Marszałkowska 109, mieszk. 5. 19340

Palto aksamitne na wacie, z pięknego aksamitu ljońskiego, na osobę dobrego wzrostu, zupełnie nie noszone do sprzedania, u W. Gundelach, Nowy-Świat 66. 19365

Okna nowe, 40 par są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Solec № 93, stróż domu wskaże. 19350

Czarnych lisów syberyjskich błam piękny, kołnierz ładny, oraz lustra, krzesła i meble. Warecka 9 nowy, m. 48. 19361

Różne rzeczy i meble są do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość: Grzybowska № 5, mieszk. № 45. 19318

Do sprzedania futro męzkie niedźwiedzie. puszyste, w bardzo dobrym stanie. za przystępną cenę. Wiadomość: Bracka № 22, mieszkania 12. 19271

Za bezcen: mebli garnitur mahoniowy kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół przed kanapę za rs. 30, stół na orzech politurowany rozsuwany, na 24 osób, z czterema blatami rs. 12; stolik do kzrt mahoniowy rs. 5. Wiadomość u szwajcara lub w kantorze hotelu Saskiego przy ul. Krakowskie-Przedmieście. 19296

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli mahoniowych. włosiem krytych, biurko i komoda jesionowe, 2 łóżka na orzech i inne meble i sprzęty, wszystko używane. Ul. Niecała № 14, mieszk. 14. 19225

Szafa orzechowa rs. 12, konsolka mahoniowa pod lustro rs. 3½, ramy złocone do firanek z rozetami rs. 2½. Chłodna 32, w prawej oficynie na dole. 19228

Za bezcen szal piękny francuzki do sprzedania, oraz dwa obrazy olejne. Wspólna № 39, mieszk. 22. 19253

Wykwintne kompletne umeblownnie salonu, fortepian, dywan duży, różne ozdoby. Jerozolimska 18a, misszk. 7, od 11—4-tej.

Staroswieckie meble do sprzedania, 4 sztuki kością, metalem inkrustowane. Orla № 10—12, u stolarza. 19078

Garnitur czarny, bibljoteka, biurko, szafy. szeslong, kredens, stół, krzesła, łóżka.— Szpitalna 5, mieszk. 1. 18761

Fortepian Hoffera, bardzo dobry, salopa lisowa. Złota 16, na parterze 11. 19129

Bardzo tanio! 2 garnitury mebli, 3 szeslongi, sofa, meksykanka, otomana i t. p. Świętokrzyzka № 17. 19128

Klacz kara, lat 8, kompletnie ujeżdżona pod wierzch, z powodu wyjazdu za rs. 250. (bez targu) do sprzedania. Przejazd, Mostowskie koszary, spytać stajennego Snietkowa.

Tanio garnitur czarny, orzechowy i fantazyjny, 2 słupy, biały marmurowy. Nowy-Świat № 40, mieszk. 3. 18832

Fortepian o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Marszałkowska № 61/135n, miemieszkania 4. 19255

Fortepian Hoffera siedmio-oktawowy, do sprzedania, rs. 265. Mostowa 14, u gospodarza. 19278

Fortepiany nowe, używane, pianina, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia przyjmuje, fabryka fortepianów Karwowski i Syn Leszno 19a. 18694

Fortepian Hoffera krótki, czarny, sprzedaję tanio. Mostowa 18, m. 6. 19290

Bardzo tanio! Kanapka cała kryta w kretonie rs. 18, garnitur orzechowy, rzeźbiony w jutę rs. 90; sofy, fotele, szezlongi u tapicera. Marszałkowska № 132. 19270

Krzesła dębowych, rzeźbionych, bardzo gustownych dwa tuziny, jest do sprzedania, u stolarza w ratuszu, gdzie straż. 19280

Meble fantazyjne i stylowe, garnitury czarne i orzechowe, pokryte i bez pokrycia, oraz stoliki, żardiniery i kanapa dębowa, z lustrem, w stylu staroniemieckim, bardzo tanio. Chmielna 24. — K. Szymborski.

Pianino Kralla rs. 265. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 18839

Lisowa szuba atłasem kryta, na wzrost średni. Ogrodowa № 24, m. 5. 19151

Do sprzedania posadzka sosnowa, fryzy dębowe z ułożeniem, łokieć kop. 5C. Marszałkowska 125, w mieczarni. 19181

Pianino nieużywane, silne i dźwięczne, do sprzedania za 340 rs. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej. 9773

Futro piżmowe, z bobrowym kołnierzem, używane, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Jerozolimska № 78, m. 12.

Fortepian Hoffera, czarny, krótki, o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Ulica Hoża № 44, mieszkania № 1. 19191

Fortepian do sprzedania. Elektoralna № 19, mieszkania 16. 18938

Maszyna Pollaka-Smidta do sprzedania. Nowy-Świat 12, w dystrybucji. 19055

Do sprzedania: kareta potrójna używana, faetony, bryczki, chomonta angielskie, parokonne i pojedyncze. Świętokrzyska № 35.

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra i sztychy starożytne i różne antyki do sprzedania tanio. Karmelicka 18 nowy, m. 3. 17919

Fortepian paryzki Erarda do wynajęcia. Królewska № 3, m. 5. 19041

Szopy na słusznego mężczyznę za rs. 100; szlafrok za rs. 12, cały biam lisów za rs. 80, wszystko nowe do sprzedania. Wiadomość: Senatorska № 32 nowy, u rządcy domu.

Sprzedaję świeży puch i pierze. Podwal, zajazd Płocki, mieszk. 14. 19287

Futra damskie tumakowe, lisy amerykańskie i różne rzeczy damskie do sprzedania. Nowy-Świat № 62 nowy, mieszk. № 42, na drugiem piętrze. 19289

Meble garnitur do sprzedania. Pańska 40, nowy 60, mieszkania 17. 19294

Do sprzedania fortepian czarny, krótki, z fabryki Kerntopf, 2 wiedeńskie, 1 klawikord 6 oktaw. F. Goetze. Orla № 9, od frontu. 19275

Koty angora, piękne, do sprzedania. Wspólna № 14, mieszkania 6. 19261

Do sprzedania futro oposy, wełną kryte. Ulica Nowo-Zielna № 36, swajcar wskaże.

Do sprzedania skromny kredens orzechowy i stół jadalny. Zielony Plac № 1, mieszkania 4.—Tamże piękny miód litewski do sprzedania na funty. 19283

Urzędnik administracyjny, obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, poszukuje zarządu domem za odpowiednie pomieszkanie. Potrzebujący raczą nadsyłać adresy do kantoru Kurjera War., pod lit. J. S. S. 2. 2705

Potrzebne panny zdolne do krawieczczyzny damskiej i podręczne, wynagrodzenie dobre. Grzybowska № 7. 19379

Panna potrzebna jest do maszyny Singera, znająca krawieczczyznę i bieliznę. Wiadomość Aleksandrja № 18, mieszk. 7. 19415

Panna lub mężczyzna potrzebny jest do porządkowania książek. Saski Plac № 5, księgarnia antykwarska B. Bolcewicza.

Posady majstrs, jego zastępcy lub też montera w zawodzie maszynowym, poszukuje człowiek odpowiednio uzdolniony, który podobne posady już zajmował w znaczniejszych fabrykach, tak w kraju, jak i za granicą. Adres: Sienna № 80, mieszk. 9.

Potrzebny jest uczeń do cukierni Pagowskiego. Marszałkowska № 117. 19413

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni. Marszałkowska róg Świętokrzyskiej № 135, stary 61. 19418

Na dłuższy pobyt w Dreznie, poszukuje miejsca osoba wydoskonalona w krawieczyźnie, kroju i wykwintnej usłudze, władająca wprawnie językiem niemieckim, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Fl. E. 19417

Uczeń do składu wódek potrzebny jest zaraz. Chłodna № 20. 19364

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Marszałkowska № 78, mieszkania 14. 19377

Panny potrzebne są zaraz uzdatnione do salop. Zielna № 20, mieszk. 11. 19378

Fortepiany używane są do sprzedania.—Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 19381

Fortepian do sprzedania. Jerozolimska № 25 nowy. 19380

Do sprzedania garnitur mebli kozetkowych za rs. 45. Zgoda 11, m. 5. 19385

Ottomana ładna, krsdens dębowy rzeźbiony, stół gabinetowy, szuba na lisach. Żurawia 33, mieszkania 2. 19384

Geter 15-miesięczny, albo 7-miesięczny dobrej rassy, do sprzedania. Sienna 3, m. 2, pomiędzy 5-tą a 7-ą po połud. 19383

Do sprzedania para koni młodych, rosłych, dobrze dobranych. Ulica Wiejska № 7, u stangreta Zalewskiego. 19376

Do sprzedania futro męzkie dublony, w dobrym stanie, za rs. 30. Twarda 49, mieszkania 11. 19401

Futra damskie, lisy, popielice, do sprzedania. Elektoralna 29, stróż wskaże. 19406

Fortepiany: Kralla Sejdlera koncertowy, belgijskim systemem, Hoffera, Lindemana krótkie, czarne, rs. 350—250, 140. Nowy-Świat 62. Reperacje przyjmuje Cerulli. 19428

Fortepian renomowanej fabryki, do sprzedania, mało używany. Nowy-Świat 23, stróż wskaże. 19414

Fortepian nowej konstrukcji, za rs. 230, pozostawiony do sprzedania. Senatorska № 31, u organisty. 19404

Do sprzedania para koni karych, rosłych, młodych, dobranych, za przystępną cenę. Wiadomość: Wiejska № 7, u stangreta Zaleskiego. 19389

Pianino o 7 oktaw do sprzedania, za rs. 185. Długa № 28n, m. 21. 19423

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innych, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Mały garniturek mebli, umywalka, sofka, taca plaqué do sprzedania. Nowy-Świat 1.

Krów 7 do sprzedania, razem lub częściowo i szafa orzechowa. Nowolipki № 30, mieszkania № 4. 19115

Wyprzedaż koszul męzkich i damskich, strojnych i skromnych webowych, oraz garnitur tumakowy, stół obiadowy dębowy i kredens. Krucza 47, m. 11. 19399

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania. Ul. Podwale № 29. 19146

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Wiad. na miejscu. Obożna № 10. 19368

Wspólnika poszukuje się z kapitałem rs. 2,500, do fachu szewckiego. Krakowskie-Przedmieście № 51. 19331

Dom z obszernym placem na Nowej Pradze, do sprzedania za rs. 5,500, zdatny dla szynkarza, rzeźnika i każdego handlującego. Dochód roczny rs. 550. Wiadomość: Nowogrodzka № 18, m. 7. 19092

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do oddstąpienia za cenę nizką. Wronia 8. 2685

Zakład wódek na pierwszorzędnej i ruchliwej ulicy jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno 51, mieszk. 16. 19298

Dom do sprzedania w dobrym punkcie, w bliskości tramwajów, na bardzo dogodnych warunkach, z długiem Towarzystwa 9,000, a którego większa wartość pozostaje przy domie. Informacja przy ulicy Wroniej 26, m. 7, każdodziennie w godzinach rannych.

Łąka około włóki, na Saskiej Kępie do wydzierżawienia na lat kilka. Kantor warszaw. pralni bielizny, Nowy-Świat № 4, od 2 do 4 i po 7-ej. 2706

Dom nowy, dobrze położony, czyniący przeszło 8,400 rs. do sprzedania lub zamiany, na dług 49.000 rs. częściowo amortyzowany, opis w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2687

Sklep mydlarski do sprzedania. Bliższej wiadomości udziela J. Dymowski w Lublinie. 2689

Kolonja do nabycia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość we składzie przy Senatorskiej, wprost Miodowej. 18867

Plac do wynajęcia. Wiadomość: ulica Śliska № 54. 18939

Magle do sprzedania za bardzo nizką cenę z powodu wyjazdu. Ul. Bagno № 2.

Apteka do sprzedania: Adres: Wilcza 24 mieszkania 4. 18991

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Magle są do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wązki-Dunaj № 20. 19135

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu słabości. Ulica Żurawia № 28. 19426

Dom do sprzedania niedaleko Nalewek położony, czyniący dochodu 5,300 rs., na 10% lub na zamianę na mniejszy. Oferty w Kurjerze pod nazwiskiem Grzymała. 19400

Do sprzedania skład węgli. Wiadomość Złota № 36. 19416

Na 10% czystego dochodu, można kupić nieruchomość z ogrodem, blizko ulicy Przejazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, sig. „Gotówka 10.000.” 19395

Dystrybucja do sprzedania z całem urządzeniem za rs. 300, na Nowym-Świecie pod № 40/36. 19391

Osoba mogąca pożyczyć rs. 500, w procencie otrzyma na wsi całe utrzymanie i oddzielny pokój (pod Warszawą), jeśli zaś zajmie się gospodarstwem domowem u człowieka wolnego, lat średnich, inteligentnego, to otrzyma odpowiednią pensję. Miejsce zaraz. Wiadomość: ulica Czerniakowska № 69, mieszkania 13 (gdzie ochrona), u pani Flige, do godziny 1-ej w południe. 19411

Sklep do odstąpienia z urządzeniem, komorne tanie. Wiadomość: Nowy-Świat № 3, mieszkania 3. 19405

Magle do sprzedania w dobrym punkcie z wejściem od ulic: Marszałkowskiej № 125, Siennej № 4 i Zielnej № 20. 19398

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Solec № 50 nowy. 19396

Lokale.

2 pokoiki na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 19256

Lokal złożony z 6-a pokojów, przedpokoju, kuchni, alkowy, z waterklozetem, wodociągiem i zlewem, na 1-em piętrze, od Nowego-Roku jest do wynajęcia za cenę przystępną. Ulica Elektoralna № 17, wiadomość na miejscu u rządcy. 19314

Do wynajęcia trzy pokoje. Ulica Instytutowa № 8, wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, Miodowa 11, (15). 2573

Na 1-em piętrze 6 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, zupełnie odnowionych, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 19035

4 pokoje umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, na parterze, zaraz do wynajęcia przy ulicy Wareckiej 9 nowy, wiadomość u stróża. 19122

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze, zaraz do wynajęcia, przy ulicy Wareckiej № 9 nowy, wiadomość w lokalu № 17, lub u stróża. 19121

Salon duży od frontu i pokój oddzielny z meblami i usługą, w każdym czasie. Jerozolimska № 43, mieszkania 8. 19220

Sklep do Stycznia nie drogo, wozownia na skład. Nowy-Świat 25. 19286

Piekarnia ze sklepem, mieszkaniem, stajnią i wozownią, istniejąca od lat 20 przy ul. Ogrodowej pod № 50, jest do wynajęcia zaraz. 19254

Stajnia i wozownia do wynajęcia. Warecka № 9 nowy, wiadomość u stróża.

Salon i pokój do odnajęcia przy zacnej rodzinie, z wszelkiemi wygodami. Nowy-Świat 28—26, m. 13. 19190

Do wynajęcia zaraz 5 pokojów, przedpokoik, kuchnia i góra oddzielna, z 4 wyjściami, zdatne na skład lub magazyn. Krakowskie-Przedmieście № 20. Cena przystępna, wiadomość na miejscu. 19207

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej 15 nowy pol., pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkową na mieszkanie, biuro lub magazyn. 2572

Do odnajęcia zaraz lub od Nowego-Roku mieszkanie, składające się z dużego salonu z balkonem, czterech pokojów, przedpokoju, kuchni, garderoby i pasażu, z meblami lub bez takowych. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 31, 1-e piętro. 18824

2 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Stycznia. Ul. Tamka 16. 19407

Pokój z kuchnią i alkową, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z alkową lub bez, do wynajęcia od 1 Stycznia lub wcześniej. Ulica Śliska № 18. 19339

Pokój jeden, przy familji, dla kobiety. Plac Saski № 6, mieszkania № 12, od godziny 1-ej do 2-ej. 19410

Za rs. 15 mieszkanie przy familji, z całodziennem utrzymaniem, dla panny lub wdowy. Złota № 39 nowy, m. 50. 19383

Poszukuje się od Nowego-Roku w środku miasta, przy zacnej rodzinie jednego dużego, lub dwóch mniejszych pokojów, wystawionych na południe, z meblami lub bez, z wspólną kuchnią, nie wyżej jak na drugiem piętrze, dla młodej osoby, z dobrej rodziny. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. B. C. 19284

Do wynajęcia pokój, z przedpokojem, ciepły, suchy, duży, pierwsze piętro, na żądanie z meblami i życiem. Mazowiecka 20, mieszkania 22. 19421

Sklep narożny z mieszkaniem, 4 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz, lub od Nowego-Roku. Wiadomość: Ogrodowa № 11, róg Białej. 19390

Potrzebny jest pokój z przedpokojem, lub 2 małe pokoje, w okolicach dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, od Nowego-Roku. Zawiadomienia z warunkami proszę przesłać na poczte: poste-restante M. 27.

Pokój od 8-go b. m., z wspólnem wejściem, sługą, tanio do wynajęcia. Twarda № 15, stróż wskaże. 19412

Komiesienia rozmaite.

Wszystkie księgarnie sprzedają „Tramwaj,” kalendarz humorystyczny, najtańszy i najpopularniejszy. Rysunki kolorowane! Tekst najlepszych humorystów! 19195

Lalki ubieram gustownie i śpiesznie, za bardzo nizką cenę. Nowy-Świat № 48 nowy, mieszk. 5. 19393

30 kop. od ubrania kapelusza damskiego podług najświeższej mody, Marjańska № 1, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 20. 2704

Losu ćwiartka do 5-tej klasy jest do odstąpienia. Chmielna 38 (nowy), pracownia sukien Sokołowskiej. 19408

Obiady prywatne, smaczne zdrowe i tanie. Warecka № 10 nowy, mieszk. 5, 19382

Obiady prywatne, prawdziwe hygieniczne, po rs. 12 miesięcznie, na miasto lub w miejscu. Nowy-Świat 28/26, m. 13. 19189

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 19304

Obiady, dziennie kop. 40, miesięcznie 10 rubli, zawsze na świeżem maśle, godzina obiadowa do umowy. Jerozolimska 31 domu, mieszkania 33. 19236

Osoba bezdzietna, przyjęła by dziecko na wychowanie, za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Świętojańska 23, m. 5. 19425

Biedny służący przechodząc d. 3-go ulicą Mazowiecką zgubił obrus szary, z frendzlami. Łaskawy znalazca za nagrodą zechce oddać: ul. Szkolna № 2/4, stróż wskaże. 2707

Obuwie męzkie, damskie i dziecinne, zgrabne, trwałe i tanie, wyrabia Konst. Kłobukowski. Orla 12, róg Leszna. 18679

Rysuję portrety kredkowe z fotografji po rs 6 w bardzo krótkim czasie. Wspólna № 2, 3-e piętro, mieszk. 15. 19091

Kredyt. Za wyrobienie kredytu w Banku, Klub innej t. p. instytucji, zapewnia się odpowiednie wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, w fabryce waty, od 1-szej do 4-tej. 19118

Niezwykła taniość, mocne skarpetki, znaczone kopiejek 28. „Wanda.” Marszałkowska 139. 19277

Kurtki i spodnie skórzane, buty filcowe, kaftany myśliwskie, poleca Breymeyer, ul. Królewska, róg Krak.-Przedmieścia. 17824

Do sprzedania fortepian i sanki, pokój frontowy do wynajęcia. Krucza 15, m. 8.

Zielony Plac № 3, mieszkanie na 2-m piętrze, do najęcia.—Tamże kareta podwójna do sprzedania. 19247

Akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 18585

Mamka doskonała młoda, ze świeżym pokarmem. Wiadomość na Pradze, w Nowym Bazarze u stróża. 19330

W dniu 22 Listopada r. b. zginął piesek, mopsik roczny, koloru żółtego, z mordką czarną. Łaskawy znalazca raczy takowego kazać odprowadzić na róg ulic: Mokotowskiej i Wilczej № 15, do p. Rakient za wynagrodzeniem. 19295

Skradziono z dorożki przy ulicy Dzikiej pani Sandfors paczkę, zawierającą 24 tuziny kołnierzy stojących, oznaczonych firmą Józef i S-ka. Elektoralna № 5. Wartości rs. 70. 19392

W poniedziałek wieczorem do stróża domu przybłąkał się pies buldog, morongowaty. Właściciel podanego powyżej psa może się zgłosić na ulicę Zielną 31/41 nowy.

Dnia 2 Grudnia z dworca kolei Petersburskiej, zaginął ponter-suka, wabiąca się Diana, z jasno-kasztanowatemi plamami, miała obrożkę na szyi. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić ją za wynagrodzeniem. Bielańska № 5, do stróża. 19386

Zginęła suczka. W niedzielę z rana przechodząc z ulicy Dobrej na Marjensztadt, suczka mała z rasy, mopsów. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do szwajcara hotelu Rzymskiego, za sowitą nagrodą, nieprawy posiadacz przez ścigany będzie do odpowiedzialności sądowej. 19384

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 22 Ноября (4 Декабря) 1885 г

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.